



Wiadomości POWIATU GLIWICKIEGO

Nr 12 (45) • Grudzień 2010

www.powiatgliwicki.pl

www.bip.powiatgliwicki.pl

ISSN 1895-9989

Gminy: Gierałtów, Knurów, Pilchowice, Pyskowice, Rudziniec, Sośnicowice, Toszek, Wielowieś

W TYM NUMERZE WIADOMOŚCI:

■ Powyborczy Dodatek specjalny



■ Kalendarz na 2011 rok



– str. 12

■ Spichlerzowe smaki



– str. 4 i 11

■ W klimacie świąt



– str. 5



Skąd się wzięły choinki?

„Jest taki dzień, bardzo ciepły choć grudniowy” – śpiewał o wigilii Świąt Bożego Narodzenia Seweryn Krajewski, mając zapewne na myśli również blask i ciepło bijące z roziskrzonych choinki. Zasiadamy wokół niej co roku, śpiewamy kolędy, modlimy się, rozpakowujemy prezenty. I pewnie często zastanawiamy się, skąd wzięła się tradycja ubierania choinki na czas Bożego Narodzenia?

Otóż, jak podają różne źródła, tradycja strojenia bożonarodzeniowego drzewka narodziła się już w średniowieczu w Niemczech. Inni badacze kultury

twierdzą, że również, a może równolegle w Alzacji, gdzie ubierano ją w jabłka i ozdoby z papieru. Nieco później choinki stały się bardzo popularne w protestanckich Niemczech. I to stamtąd obyczaj powędrował do innych krajów i został rozpowszechniony w Europie Północnej i Środkowej. Dalej drzewko rozpowszechniło się w Anglii i Francji (XIX w.) i w końcu w Europie Południowej.

W Polsce ten miły, piękny obyczaj pojawił się na przełomie XVIII i XIX w., ale tylko w miastach.



Na wsi ludzie długo jeszcze trzymali się tradycji tzw. podłaźniczki, czyli czubka jodły lub świerka zawieszanego pod sufitem, lecz w końcu choinka wygrała z podłaźniczką. Dawniej bożonarodzeniowa choinka była ozdabiana przede wszystkim słodyczami – pierniczkami, ciastkami, orzechami, ozdobami z papieru i bibuły. Wielu z nas wspomina długie lizaki tzw. sople lodowe w kolorowych srebrzących się papierkach, które wisały na choinkach naszego dzieciństwa.

Dokończenie na str. 5

WIEŚCI Z SESJI

Tadeusz Mamok przewodniczącym Rady Powiatu Gliwickiego

Michał Nieszporek starostą gliwickim

Podczas pierwszej sesji Rady Powiatu Gliwickiego kadencji 2010-2014, która odbyła się 29 listopada, radni wybrani w ostatnich wyborach samorządowych zostali zaprzysiężeni. Przegłoszono także skład Prezydium Rady oraz Zarządu Powiatu Gliwickiego.

Sesja inauguracyjna działalności nowej Rady miała uroczysty charakter. Na salę sesyjną wprowadzony został sztandar Powiatu Gliwickiego, po czym odegrano hymn państwowy. Pierwszą część sesji prowadził radny senior **Bogdan Litwin**, obok którego przy stole prezydialnym zasiadła sędzia **Anna Wilk-Ziółkowska**, przewodnicząca Powiatowej Komisji Wyborczej w Gliwicach. Sędzia wręczyła



Radnym towarzyszył podczas pierwszej części sesji sztandar Powiatu Gliwickiego.

radnym zaświadczenia o wyborze na radnego, a następnie złożyli oni ślubowanie. Tę odświętną część sesji zakończyło wyprowadzenie sztandaru Powiatu Gliwickiego, a salę sesyjną opuściła również przewodnicząca Powiatowej Komisji Wyborczej. Oznaczało to rozpoczęcie roboczej części obrad.

Porządek sesji – po przegłosowaniu przez Radę – uległ modyfikacji w stosunku do zaproponowanego wcześniej. Radni na wniosek **Waldemara Dombka** uzupełnili go o wybór starosty, wicestarosty i reszty składu Zarządu. Przyjęli także wniosek **Mariana Sadeckiego** i zrezygnowali z głosowania nad uchwałą dotyczącą zmiany Statutu Powiatu. Wykreślony również został punkt porządku mówiący o powołaniu już na tej pierwszej sesji stałych komisji Rady, o co wnioskował **Mariusz Poloczek**.

Radni podczas kolejnych głosowań dokonali wyboru Prezydium Rady oraz Zarządu Powiatu Gliwickiego. Przewodniczącym Rady został pełniący tę funkcję w poprzednich dwóch

kadencjach **Tadeusz Mamok**, reprezentujący KW Platforma Obywatelska RP – i po tym wyborze to już on poprowadził dalszy ciąg sesji. Zanim to jednak nastąpiło, Tadeusz Mamok podziękował

radnym za obdarzenie go zaufaniem i powierzenie po raz kolejny funkcji przewodniczącego Rady. Zapewnił, że tak jak dotychczas, pracował będzie na rzecz współdziałania wszystkich radnych – tak, by po zakończeniu kadencji Rada mogła wykazać się dokonaniami, które na trwałe wpiszą się w historię powiatu.

W skład Prezydium Rady wybrani zostali także wiceprzewodniczący: **Szymon Kościarz** (KW Prawo i Sprawiedliwość) oraz **Krzysztof Stolarek** (KWW Porozumienie Ziemi Gliwickiej).

Na funkcję starosty gliwickiego radni wybrali dotychczasowego starostę, **Michała Nieszporka** (KW Platforma Obywatelska RP). Wicestarostą został wcześniejszy członek Zarządu **Waldemar Dombek** (KWW Zgoda i Przyszłość). W skład obecnego, trzyosobowego Zarządu wszedł także po-



Przewodnicząca Powiatowej Komisji Wyborczej w Gliwicach wręczyła radnym zaświadczenia o wyborze na tę ważną funkcję.

przedni wicestarosta **Sławomir Adamczyk** (KW Platforma Obywatelska RP).

Po wyborach gratulacje oraz życzenia owocnej pracy złożył wszystkim **Andrzej Karasiński**, sekretarz Miasta Gliwice, występujący w imieniu prezydenta Gliwic.

Na sesji – poza uchwałami dotyczącymi powołań wymienionych osób na funkcje w Prezydium Rady i Zarzą-



Od lewej: Tadeusz Mamok gratuluje Michałowi Nieszporkowi ponownego wyboru na starostę.

dzie Powiatu Gliwickiego – przyjęta została także uchwała w sprawie zmian w tegorocznym budżecie powiatu. Jak wyjaśniła **Maria Owczarzak-Siejko**, zmiana ta wynika z otrzymania przez powiat dodatkowej subwencji oświatowej w wysokości ponad 421 tys. zł. Została ona przyznana przez Ministerstwo Edukacji Narodowej w związku z tym, iż od września br. zwiększyła się liczba uczniów w szkołach powiatu – jest ich o 150 więcej niż pierwotnie zakładano. Pieniądze te przeznaczone zostaną m.in. na wymianę sprzętu komputerowego w powiatowych zespołach szkół, zakup sprzętu do ich pracowni, uzupełnienie wyposażenia oraz remonty.

Następna sesja Rady Powiatu odbędzie się 9 grudnia o godz. 15.00. Jak zapowiedział przewodniczący Rady Tadeusz Mamok, wybrane na niej zostaną stałe komisje Rady. Przewodniczący zwrócił się również do radnych o zastanowienie się nad składem klubów radnych.

ROMANA GOZDEK

WYBORY
W POWIECIE

Podczas wyborów samorządowych 21 listopada frekwencja wynosiła 43,68 proc. Mieszkańcy wybrali podczas nich m.in. Radę Powiatu Gliwickiego. Oto osoby, którym powierzyli mandaty radnych powiatowych:

- ▶ Sławomir Adamczyk (KW Platforma Obywatelska RP)
- ▶ Jacek Awramienko (KW Platforma Obywatelska RP)
- ▶ Agnieszka Barańska (KW Prawo i Sprawiedliwość)
- ▶ Waldemar Dombek (KWW Zgoda i Przyszłość)
- ▶ Winfried Ficoń (KWW Porozumienie Ziemi Gliwickiej)
- ▶ Andrzej Hosz (KWW Moja Gmina Nasz Powiat)
- ▶ Ewa Jurczyga (KWW Zgoda i Przyszłość)
- ▶ Leszek Kołodziej (KW Platforma Obywatelska RP)
- ▶ Szymon Kościarz (KW Prawo i Sprawiedliwość)
- ▶ Tomasz Kowol (KWW Zgoda i Przyszłość)
- ▶ Andrzej Kurek (KWW Zgoda i Przyszłość)
- ▶ Bogdan Litwin (KWW Zgoda i Przyszłość)
- ▶ Tadeusz Mamok (KW Platforma Obywatelska RP)
- ▶ Grzegorz Michalik (KW Moja Gmina Nasz Powiat)
- ▶ Andrzej Michalski (KW Platforma Obywatelska RP)
- ▶ Michał Nieszporek (KW Platforma Obywatelska RP)
- ▶ Mariusz Podbrożny (KW Platforma Obywatelska RP)
- ▶ Mariusz Poloczek (KWW Zgoda i Przyszłość)
- ▶ Dawid Rams (KWW Porozumienie Ziemi Gliwickiej)
- ▶ Marian Sadecki (KWW Moja Gmina Nasz Powiat)
- ▶ Henryk Sibiłak (KWW Zgoda i Przyszłość)
- ▶ Krzysztof Stolarek (KWW Porozumienie Ziemi Gliwickiej)
- ▶ Marcin Stronczonek (KWW Zgoda i Przyszłość)

Sylwetki radnych prezentujemy w Dodatku specjalnym do tego numeru WPG.

Trochę zmian w gminach

Po niedawnych wyborach samorządowych na stanowiskach pozostała większość włodarzy miast i gmin wchodzących w skład powiatu gliwickiego. W niektórych jednak nastąpiły zmiany.

W Knurowie nadal funkcję prezydenta sprawować będzie **Adam Rams**. Podobnie jest w Pyskowicach, gdzie mieszkańcy po raz kolejny powierzyli stanowisko burmistrza **Wacławowi Kępcze**. Również w Gminie Rudziniec nie zaszły w tym względzie zmiany – mieszkańcy po raz drugi wybrali

na wójta **Krzysztofa Obrzuta**. W Gminie Gierałtowie pozostał na stanowisku wójta **Joachim Bargiel**. Nie inaczej jest w Gminie Wielowieś, gdzie wójtem pozostał **Ginter Skowronek**.

Do zmian doszło w Gminie Toszek, gdzie w miejsce długoletniego burmistrza **Jacka Zarzyckiego** wybrany został **Grzegorz Kupeczyk**. Podobnie jest w Gminie Pilchowice. Tutaj na stanowisko wójta wybrana została **Joanna Kołoczek-Wybierek**, która zastąpiła sprawującego poprzednio tę

funkcję **Wilhelma Krywalskiego**. Jest to zarazem jedyna kobieta, która w miastach i gminach wchodzących w skład powiatu gliwickiego sprawuje funkcję wójdarza.

We wszystkich tych gminach ich gospodarzy wybrano już w pierwszej turze wyborów 21 listopada. Jedyne w Gminie Sośnicowice 5 grudnia odbyła się druga tura wyborów samorządowych. W jej wyniku na burmistrza gminy wybrany został **Marcin Stronczonek**, w poprzedniej kadencji członek Zarządu Powiatu Gliwickiego. Wyborcy oddali na niego więcej głosów niż na **Czesława Jakubka**, poprzedniego burmistrza Sośnicowic. (RG)



Podczas głosowania w komisji wyborczej, która miała swoją siedzibę w Szkole Podstawowej nr 1 w Knurowie.

W dniu św. Barbary



Starosta Michał Nieszporek złożył hold poległym górnikom wraz z wiceminister Krystyną Szumilas oraz Henrykiem Hibszerem, zastępcą dyrektora szpitala w Knurowie.

Co roku z okazji Barbórki odprawiane są w naszym regionie uroczyste msze święte, w trakcie których górnicy dziękują swej patronce za opiekę i proszą o to, aby ich praca była bezpieczna. W intencji górników oraz ich rodzin w knurowskiej parafii pw. Matki Boskiej Częstochowskiej także odbyła się msza, na której licznie stawili się przedstawiciele górniczej braci.

Wzięli w niej udział również m.in. Krystyna Szumilas – wiceminister edukacji, Michał Nieszporek – starosta gliwicki, Adam Rams – prezydent Knurów oraz Aleksander Wardas – dyrektor techniczny KWK „Knurow-Szczygłowice”. Po mszy delegacje złożyły wieńce i kwiaty pod pomnikiem górników tragicznie zmarłych na stanowiskach pracy. (SG)

Szpital na europejskim poziomie...

Szpital w Knurowie odwiedziła 12 listopada Małgorzata Handzlik, poseł do Parlamentu Europejskiego.

Małgorzata Handzlik zwiedziła szpital w towarzystwie Krystyny Szumilas, poseł na Sejm RP. Towarzyszyli im m.in. Michał Nieszporek, starosta gliwicki oraz Michał Ekkert, prezes szpitala. Goście

zwiedzili m.in. niedawno oddaną do użytku Pracownię Rezonansu Magnetycznego, Klinikę Chirurgii Małoinwazyjnej oraz Oddziały Noworodków i Weżeśniaków, a także Położniczo-Ginekologiczny. Małgorzata Handzlik stwierdziła, że szpital pod względem wyposażenia oraz zakresu usług stoi na europejskim poziomie.



Małgorzata Handzlik (pierwsza z prawej) w rozmowie z pracownikami szpitala.

...i Biała Niedziela

Pracownię rezonansu można było zwiedzić również podczas tzw. Białej Niedzieli, zorganizowanej w szpitalu 14 listopada. Z bezpłatnych badań

krwi skorzystało tego dnia 116 mieszkańców, 110 wykonało badania EKG, a 101 zmierzyło ciśnienie. Na miejscu można było także skorzystać z konsultacji wyników EKG, których udzielali doktorzy Tomasz Reginek i Andrzej Michalski. Osoby biorące udział w badaniach otrzymywały również materiały promocyjne powiatu.

Z badań i konsultacji lekarskich skorzystało wiele osób. (SG)



Foto: Sławomir Gruszka (2)

Pielęgnują górniczą spuściznę

25 listopada w Knurowie Bogusław Szyguła, kustosz knurowskiej Izby Tradycji Górniczej i dr Stephan Kaiser, dyrektor Muzeum Ziemi Górnośląskiej w Ratingen podpisali umowę o współpracy.

Jak czytamy w pierwszym punkcie umowy: „Fundacja Dom Górnośląski, Muzeum Ziemi Górnośląskiej, Bractwo Gwarków Związku Górnośląskiego i Izba Tradycji Górniczej Knurów poświęcają się podobnym zadaniom, starając się o pielęgnację i zachowanie górniczej spuścizny kulturalnej Górnośląska. W tym zakresie pragniemy w przyszłości intensywnie ze sobą współpracować, aby rozszerzyć obszar i zakres swej działalności”.

Pierwsze kontakty między dwoma instytucjami zostały nawiązane kilka miesięcy temu, podczas wizyty w Knurowie niemieckich gości z Ratingen – miasta położonego niedaleko Düsseldorfu, w którym mieszka bardzo wielu Górnoślązaków, w tym również dawnych mieszkańców powiatu gliwickiego. Także 600-letnia rzeźba św. Anny Samotrzeciej z Knurów połączyła oba miasta, ponieważ przez pięć miesięcy gościła w Ratingen.

– Muzeum Ziemi Górnośląskiej i Izba Tradycji Górniczej szukają możliwości wspólnego poznania się oraz szerszej popularyzacji swojej działal-



Moment podpisania umowy. Pierwszy z prawej Bogusław Szyguła, obok Stephan Kaiser.

ności wśród zainteresowanej publiczności. Obie placówki pragną realizować wspólne przedsięwzięcia i projekty, w celu pogłębienia działalności kulturalnej na rzecz tradycji górniczej na Górnym Śląsku. Dotyczy to przede wszystkim przygotowania i realizacji wielkiej wystawy czasowej Muzeum Ziemi Górnośląskiej, poświęconej historii górnictwa na Śląsku – mówi Bogusław Szyguła.

Placówka z Ratingen stara się o poszerzenie swych zbiorów o autentyczne i reprezentatywne eksponaty na temat historii i tradycji górniczej, jak również zobowiązuje się dążyć do prezentowania obecnej sytuacji Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego. Izba Tradycji Górniczej KWK Knurów bę-

dzie wspierać Muzeum poprzez pośrednictwo w nawiązaniu kontaktów i pozyskiwanie nowych eksponatów, działając na podstawie i zgodnie z prawem polskim. Planowane są także wspólne wystawy i ciekawe ekspozycje dot. historii górnictwa i kultury obu regionów. Współpraca będzie też obejmować działalność kulturalną i promocyjną, m.in. planowane jest wydanie monet okolicznościowych upamiętniających ważne rocznice (emitowane w dwóch językach) oraz przygotowanie dwujęzycznych publikacji.

Współpraca ma również służyć szeroko rozumianemu porozumieniu między narodem polskim i niemieckim.

(MFR)

Nowa droga ukończona

25 listopada uroczyste otwarta została ul. Graniczna w gminie Gierałtowie. To ważna inwestycja komunikacyjna, istotna także pod względem gospodarczym.

Została wykonana w ramach zadania pn. „Budowa drogi ul. Granicznej na odcinku od ul. Powstańców Śląskich w Przyszowicach do ul. Bojkowskiej w Gliwicach”. Wybudowany odcinek połączył ul. Bojkowską w Gliwicach – poprzez ul. Graniczną – z drogą krajową nr 44 (ul. Gliwicką) w Przyszowicach w okolicy węzła autostradowego Gliwice – Sośnica. Obwodnica ta umożliwi przejęcie znacznej części ruchu odbywającego się na kierunku Gliwice – Knurów, Orzesze, Rybnik przebiegającego mocno obciążoną drogą wojewódzką nr 921.

Droga ta oprócz pełnienia funkcji obwodnicy umożliwi aktywizację 73 ha terenów inwestycyjnych (Synergy Park) znajdujących się na terenie gminy Gierałtowie, jak również terenów zlokalizowanych wzdłuż tego odcinka drogi po stronie miasta Gliwice, umożliwiając ich skomunikowanie poprzez węzeł „Gliwice – Sośnica” z autostradami A1 i A4.



Wstęgę przecinają wójt Gierałtowie Joachim Bargiel i soltysi – Gierałtowie Gerda Czapelka i Przyszowic Zygmunt Szoltysek.

wanie poprzez węzeł „Gliwice – Sośnica” z autostradami A1 i A4.

Inwestycja, prowadzona przez Gminę Gierałtowie, otrzymała 3 mln zł dofinansowania z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych 2008 – 2011. Miasto Gliwice dotowało ją kwotą 488 611,44 zł. Wykonawca robót – Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Katowicach – realizował roboty od września 2009 do listopada br.

(RG)

Kto odpowiada za odśnieżanie

Zarząd Dróg Powiatowych w Gliwicach prace związane z utrzymaniem przejezdności dróg powiatowych wykonuje za pośrednictwem wyłonionego w przetargu wykonawcy, którym jest firma Remondis Gliwice. U uruchomiła ona telefon Akcji Zimowego Utrzymania Dróg – 502 586 280. Wyjątkiem jest w tym względzie tylko gmina Toszek, która sama zobowią-

wała się utrzymywać przejezdność dróg powiatowych na swym terenie.

Firma Remondis, pod nadzorem ZDP, realizuje też prace związane z utrzymaniem przejezdności kilku dróg wojewódzkich na terenie powiatu. Są to drogi: nr 901 Wielowieś-Pyskowice-Gliwice; nr 921 Knurów (od skrzyżowania z 924) do granicy z Zabrzem; nr 907 Wielo-

wieś-Toszek-Niewieszę; nr 408 od granicy z woj. opolskim do Gliwic.

Za drogi gminne odpowiadają poszczególne gminy. Za pozostałe wojewódzkie – Zarząd Dróg Wojewódzkich w Katowicach – nr tel. 32 781 92 11. Za drogi krajowe – Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, nr tel.: 32 234 06 91 i 32 270 15 10.

(RG)

Udane zatrudnienie

Dom Pomocy Społecznej „Ostojka” w Sośnicowicach stał się miejscem stałej pracy dla wielu osób, kierowanych tu przez Powiatowy Urząd Pracy w Gliwicach w ramach staży i robót publicznych.

– Byłam po maturze i trudno było mi znaleźć stałą pracę – wspomina **Małgorzata Poturalska** z Trachów. – W różnych firmach proponowano mi tylko coś dorywczego, a wiadomo, że pracując na takich warunkach trudno myśleć o stabilizacji zawodowej. W końcu jednak, ze skierowania Powiatowego Urzędu Pracy w Gliwicach, trafiłam w kwietniu 2007 roku na półroczny staż do „Ostoi”. Ta praca mi się spodobała, ucieszyłam się więc, gdy po stażu dostałam umowę na stałe. Pracuję tu już blisko trzy lata i jestem z tego zadowolona.

Praca co prawda nie jest łatwa, ale jej trudny wynagradza zgrany zespół i dobra atmosfera panująca w „Ostoi”. Jestem opiekunką, zajmuję się niepełnosprawnymi dziewczętami.

Podobnie uważa **Rita Konieczny** ze Smolnicy. Ona z kolei trafiła do „Ostoi” w lipcu br., skierowana tu przez gliwicki PUP w ramach robót publicznych. Od października pracuje tu już na stałe. W odróżnieniu od Małgorzaty ma za sobą wiele lat pracy, ale jeszcze nie należy się jej emerytura. – Zanim przeszłam na bezrobocie, prowadziłam sklep mięsny w Kozłowie – opowiada. – Jednak musiałam zamknąć działalność gospodarczą ze względu na coraz mniejsze obroty. W „Ostoi” pracuję jako pokojowa. Bardzo lubię dziewczęta, które w tym

DPS-ie znalazły swój dom. Dobrze mi się tu pracuje, oby tylko tak dalej było, jak jest teraz.

To tylko dwa przykłady na udaną współpracę PUP-u z sośnicowickim DPS-em. – Takich osób jest wiele – informuje **Jarosław Mencfel**, dyrektor „Ostoi”. – W sumie od 2007 roku PUP skierował do nas 37 pracowników w ramach robót publicznych i staży. Byli to zarówno pracownicy administracyjni, techniczni, kucharki i pomoce kuchenne, jak i pokojowe, opiekunki oraz terapeuci. Aż 17 z nich, czyli 46 proc. z ogółu skierowanych, zostało u nas na stałe. Świadczy to o bardzo dobrym doborze kierowanych tu bezrobotnych. Praca w domu pomocy społecznej ma bowiem specyficzny charakter i potrzeba do niej m.in. odpowiednich predyspozycji psychicznych.

W sumie w „Ostoi” zatrudnionych jest 97 osób. Prowadzony przez Powiat Gliwicki DPS w Sośnicowicach jest liczącym się pracodawcą w gminie, gdzie o pracę nie jest łatwo. Tymczasem większość osób, które znalazły zatrudnienie w „Ostoi”, mieszka w niedalekiej okolicy.

– Jestem bardzo zadowolony ze współpracy z Powiatowym Urzędem Pracy w Gliwicach – dodaje **Jarosław Mencfel**. – To, że jej efekty są takie dobre, jest w dużej mierze zasługą **Grażyny Żur**, zastępcy dyrektora PUP oraz **Beaty Śnioszek** i wszystkich pracowników działu, kierującego do nas osoby bezrobotne do pracy w ramach staży i robót publicznych. (RG)



Małgorzata Poturalska podczas zajęć z mieszkankami „Ostoi”.

Podsumowanie sezonu lotowego

18 listopada odbyło się podsumowanie sezonu lotowego Rejonu Sośnicowice Polskiego Związku Hodowców Gołębi Poczтовых, w skład którego wchodzi oddziały Sośnicowice, Gieraltowice i Rudziniec.

Podczas spotkania wręczono dyplomy i puchary za osiągnięcia lotowe. W lotach gołębi dorosłych Mistrzem rejonu zostali: **Bolesław i Wilhelm Kaiser** z oddz. Przyszowice, I Wicemistrzem – **Kamil i Bolesław Kaiser** z oddz. Przyszowice, II Wicemistrzem – **Bernard i Mariusz Drozd** z oddz. Sośnicowice.

Najlepszy gołąb to samczyk o nr. DV-1100-07-62 n a l e ż ą c y do **Józefa Stani** z oddz. Rudziniec.

Warto również wspomnieć, że Mistrzem Polski w lotach narodowych za 2010 r. został **Dariusz Zagajewski** z oddz. Przyszowice, I Wicemistrzem – **Karol i Mariusz Matlokowie** z oddz. Rudziniec, a II Wicemistrzem – **Krzysztof Bednorz** z oddz. Sośnicowice.

(MS)



Mistrzowie ze zdobytymi pucharami.

Pomoc ratująca życie



Foto: Romana Gozdek

Młodzież uczy się m. in., jak udzielać pomocy ofiarom wypadków samochodowych.

500 uczniów szkół prowadzonych przez Powiat Gliwicki przechodzi szkolenie z zakresu pomocy przedmedycznej. Wszystko po to, by wiedzieć, jak ratować życie, gdy ktoś w ich pobliżu np. zasłabnie bądź ulegnie wypadkowi.

Od października do grudnia w trzech powiatowych zespołach szkół prowadzony jest program edukacyjno-profilaktyczny z zakresu pomocy przedmedycznej. Zajęcia z młodzieżą z Zespołu Szkół im. I. J. Paderewskiego i Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie oraz Zespołu Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach prowadzą instruktorzy i ratow-

nicy z uznanej firmy Remex Michał Van Der Cohen. Uczniowie odbywają cykl całodziennych zajęć mających charakter ćwiczeń praktycznych z użyciem fantomów, defibrylatorów ćwiczebnych, maseczek jednorazowych, środków opatrunkowych itp. Jest to cenne uzupełnienie programu szkolnego, który od września ub. r. przewiduje co prawda obowiązek przeprowadzania tego typu zajęć, ale jedynie w wymiarze 1 godziny. Program jest prowadzony przez Powiat Gliwicki w ramach promocji zdrowia. Został sfinansowany ze środków budżetu powiatu, który przeznaczył na ten cel w br. 16 tys. zł. (RG)

Spichlerzowe smaki

Smakowite potrawy i aromatyczne zapachy wypełniły 26 listopada Gospodarstwo Agroturystyczne Ranczo w Proboszczowicach, gdzie odbywał się finał konkursu kulinarnego Danie Roku Spichlerza Górnego Śląska.

O tytuł Dania Roku rywalizowało 16 bardzo różnorodnych potraw, wśród nich m.in. gulasz z haluszkami, siemieniotka, moczka, wściekły sernik, bratkartofle z maślankom i rolada z indyka. Przygotowały je zarówno indywidualne gospodynie, koła gospodyń wiejskich, jak i restauratorzy z terenu trzech powiatów, objętych działaniem Spichlerza Górnego Śląska – gliwickiego, tarnogórskiego i lublinieckiego. Potrawy oceniali jury, które nie miało łatwego wyboru, bowiem wszystkie przygotowane dania zachwycały smakiem, aromatem i sposobem podania, a ich twórcy opowiadali o nich z prawdziwym kunsztem. Ostatecznie Danie Roku Spichlerza Górnego Śląska został firowany wieprzek przygotowany przez **Kornelię i Krystiana Kielbasów** z Proboszczowic, którzy za jego wykonanie otrzymali tytuł Mistrza Kuchni oraz Złotą Warzechę, wręczoną przez **Andrzeja Domagałę**, prezesa Fundacji Lokalna Grupa Działania Spichlerz Górnego Śląska.

Patronat nad konkursem Danie Roku Spichlerza objęli **Małgorzata Handzlik** – poseł do Parlamentu Europejskiego, **Michał Nieszporek** – starosta gliwicki, **Joachim Smyła** – starosta lubliniecki, **Józef Korpak** – starosta tarnogórski oraz **Stanisław Gmitruk** – dyrektor Śląskiego Oddziału Regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Na str. 11 zamieszczamy przepis na moczka – świąteczne danie wykonane przez jedną z laureatek konkursu.

(RG)



Filowany wieprzek został Danie Roku Spichlerza...

Foto: Romana Gozdek (2)



...a Kornelia i Krystian Kielbasowie otrzymali za niego Złotą Warzechę.

Sośnicowicki jarmark adwentowy

W ostatnią niedzielę listopada na placu farskim przy Kościele pw. św. Jakuba w Sośnicowicach odbył się jarmark adwentowy. Impreza zorganizowana już po raz trzeci przyciągnęła mieszkańców gminy, powiatu i ościennych miejscowości.

Ks. Marcin Gajda, proboszcz tamtejszej parafii mówi, że pomysł organizacji takiej imprezy zrodził się podczas spotkań z parafianami. Okazał się strzałem w dziesiątkę. W przedświątecznym klimacie jarmark jest nie tylko okazją do zakupu wieńców adwentowych czy różnego rodzaju ozdób i kartek świątecznych, ale również do spotkania się przy grzonym winie czy skosztowania tradycyjnych świą-

tecznych potraw. W tym roku dopisali nie tylko organizatorzy, którzy przygotowali wiele atrakcji, ale również prawdziwie zimowa pogoda. Klimatu dodawały także kolędy śpiewane przez chór parafialny oraz rzadko spotykany dziś katarzyniarz. Podopieczne Domu Pomocy Społecznej „Ostoja” w Sośnicowicach przygotowały jasełka. W „Izbie u Olmy”, która powstała specjalnie na okoliczność jarmarków, można było spróbować makówki, moczki czy siemieniotkę. Potrawy przygotowały panie z Caritasu. Ponadto zaprezentowała się młodzież z gimnazjum i odbył się koncert „Z Sośnicowic do Opoli”. W zagrodzie można było również zwiedzić żywą szopkę

przygotowaną specjalnie na tę imprezę. O oprawę muzyczną jarmarku zaopiekował się Andrzej Szulc.



Piękne jasełka przygotowały mieszkanki DPS-u „Ostoja”.



Foto: Sławomir Gruszka (2)

Jarmarkowi zawsze towarzyszy niepowtarzalna atmosfera zbliżających się świąt.

Imprezę zorganizowała: Parafia pw. św. Jakuba, parafialny Caritas, DPS „Ostoja” oraz Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym „Nadzieja”. (SG)

Prezenty od małych wolontariuszy

Zakończyła się 10. edycja ogólnopolskiej akcji humanitarnej „Prezent pod choinkę”. Jak co roku niezawodni w obdarowywaniu potrzebujących maluchów okazali się uczniowie Szkół ETE w Gliwicach, do której uczęszczają także dzieci z terenu powiatu gliwickiego.

Co roku Centrum Misji i Ewangelizacji razem z Diakonią Kościoła Ewangelickiego-Augsburskiego w RP organizują akcję „Prezent pod choinkę” dla potrzebujących wsparcia dzieci. Dzięki temu przedsięwzięciu maluchy z ubogich rodzin oraz domów dziecka na Ukrainie mają szansę odczuć atmosferę Świąt Bożego Narodzenia. Każdy może obdarować je niezbędnymi drobiazgami oraz listem z ciepłym, serdecznym słowem przesłanym w ... pudełku po butach.

Uczniowie Szkół ETE w Gliwicach swoje pudełka wypełnili drobnymi prezentami – w paczkach znalazły się przybory szkolne, słodycze, zabawki, rzeczy do ubrania. Akcja spotkała się z dużym odzewem. Uczniowie pierw-

szych klas szkoły podstawowej najpierw razem z rodzicami kupowali rzeczy, a następnie w klasie je pakowali i oklejali pudełka. (RG)



Foto: ARC

Pierwszoklasiści ochotczo pakowali do pudełek po butach prezenty dla kolegów z Ukrainy.

Skąd się wzięły choinki?

Dokończenie ze str. 1

Każdy region, a nawet każde domostwo ma swoje tradycje zdobienia drzewka. Można je ubierać w ozdoby kupione lub wykonane samodzielnie, wymyślać kolorystykę i wzornictwo.

Najważniejszy jest efekt końcowy. Z czasem drzewka naturalne wyparły sztuczne choinki, zielone, puszyste, iglaste. Są równie piękne i okazałe, ale nie mają tego zapachu lasu... Czy naturalne drzewko jest lepsze od sztucznego? Żywa choinka ma znaczną przewagę nad plastikową. Wygląda naturalnie i ładnie pachnie, wprowadza zatem do domu autentyczny świąteczny nastrój. Już sam wybór drzewka na placu, w sklepie albo bezpośrednio u leśnika może przynieść rodzinie wiele satysfakcji i radości. I niezależnie od tego, czy jest to świerk, sosna, jodła czy nawet tuja cięsz swoimi wyglądem i rozczarującym się aromatem.

Już na ponad miesiąc przed Bożym Narodzeniem w supermarketach, sklepach ogrodniczych lub bezpośrednio u hodowców kupić można różnego rodzaju choinki – doniczkowe oraz cięte: sosenki, świerczki, jodełki.

Jeżeli chcielibyśmy zakupić choinkę wyrosłą w naszych lasach, na Ziemi Gliwickiej, możemy w tym celu udać się bezpośrednio do leśniczego najbliższego leśnictwa, on na pewno sprzeda nam dorodne i zdrowe drzewko. W Nadleśnictwie Rudziniec, które zajmuje największą leśną powierzchnię w powiecie gliwickim, są cztery plantacje choinkowe. Drzewka do sprzedaży pozyskuje się także podczas leśnych zabiegów pielęgnacyjnych, gdy stosuje się wycinkę, celem tzw. przerzedzenia lasu. Rudzinieccy leśnicy hodują i polecają: sosnę pospolitą, sosnę czarną i świerka.

– O choinkowych gustach nie sposób rozmawiać – zastrzega Adam Głowacki – leśnik – szkółkarz z Nadleśnictwa Rudziniec. – Osobiście preferuję sosnę, najlepiej z gatunku czarnej, ponieważ utrzymuje się najdłużej i nie traci igieł tak szybko, jak świerk. Choinka do wzrostu 2 m – 2,5 m rośnie ok. 8 – 10 lat, więc jest to długotrwały proces.

Jednak zapach, jaki wnosi do świątecznego domu równać się może jedynie z zapachem świeżego chleba...

(MFR)



Foto: Romana Gozdek

Już niedługo nadejdzie czas strojenia choinek.

Kolejny koncert Dary Serc

12 grudnia o godz. 16.00 w Domu Kultury w Szczygłowicach odbędzie się kolejny koncert charytatywny Dary Serc.

Koncert na rzecz wsparcia organizacji świąt mieszkańców domów pomocy społecznej z terenu powiatu gliwickiego organizuje już po raz ósmy Stowarzyszenie Moja Gmina Nasz Powiat. Podczas koncertu wystąpią zespoły oraz soliści z DPS-ów. Jako bi-

lety wstępu służą cegiełki w cenie od 2 do 20 zł, które są już rozprowadzane przez Stowarzyszenie. Koncertowi towarzyszy zawsze sprzedaż świątecznych ozdób, kartek, świec oraz pięknych prac, wykonanych podczas zajęć warsztatowych w DPS-ach, a liczni sponsorzy zapewniają dla wszystkich wykonawców oraz gości imprezy ciasto i napoje.

(RG)

Bożonarodzeniowe inscenizacje

Od 13 do 17 grudnia w siedzibie Górnośląskiego Centrum Edukacyjnego im. Marii Skłodowskiej-Curie w Gliwicach trwać będzie XI Międzyszkolny Przegląd Inscenizacji Bożonarodzeniowych.

Celem Przeglądu jest m.in. kultywowanie rodzinnych tradycji i obyczajów oraz uwrażliwienie na wartości kulturowe słowa, obrazu, ruchu i dźwięku. Na scenie zaprezentują się grupy teatralne w pięciu kategoriach: przedszkola, szkoły podstawowe, gimnazjalne, ponadgimnazjalne

oraz ośrodki pozaszkolne. Wręczenie nagród nastąpi podczas Gali finałowej 7 stycznia 2011 r. Szczegóły dotyczące Przeglądu dostępne są na stronie internetowej GCE: www.gce.gliwice.pl/aktualności lub pod nr tel.: (32) 231-35-76, 231-36-53.

W Przeglądzie tradycyjnie biorą udział również dzieci i młodzież z terenu powiatu gliwickiego. Impreza została objęta patronatem honorowym biskupa Gerarda Kusza oraz starosty gliwickiego Michała Nieszporka.

(RG)

Świąteczna zbiórka

12 grudnia Stowarzyszenie „Podaruj Serce” już po raz kolejny przeprowadzi przykościelną zbiórkę darów dla podopiecznych domów dziecka oraz dzieci i niepełnosprawnych znajdujących się w ośrodkach pomocy społecznej.

Zbiórka odbędzie się przy kościołach w Toszku, Poniszowicach, Pławniowicach, Taciszowie, Kleszczowie, Łączy, Kotulinie, Bojszowie, Rudnie, Rudzińcu, Łubiu, Świbiu, Dąbrówce, Wielowsi, Wiśniczu, Bargłowiec oraz Pyskowicach (parafia św. Mikołaja). Zebrane dary trafią w przeddzień Bożego Narodzenia m.in. do Domów Dziecka nr 2 i 3 w Gliwicach, Ośrod-

ka Edukacyjno-Rehabilitacyjnego w Rusinowicach, Zespołu Szkół Specjalnych w Pyskowicach, Zakładu Lecznico-Wychowawczego w Wojscie, Domu Pomocy Społecznej w Pilchowicach, Domu Pomocy Społecznej w Zbrosławicach, Szkoły Specjalnej w Lublińcu. Jako dary przynosić można wszelkiego rodzaju słodycze oraz żywność suchą np. mąkę, makarony, kasze itd.

Organizatorzy przypominają, że świąteczna paczka to nie tylko pomoc materialna, ale także gest ludzkiej życzliwości i dobroci wobec tych, którzy potrzebują wsparcia.

(SoG)

Zagrali dla Przemka

20 listopada w kościele pw. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Pyskowicach odbył się koncert charytatywny, na którym zagrali m.in. Chrząszcze, Miedarzanie, Zespół Muzyczny z kościoła Podwyższenia Krzyża Świętego z Gliwic, śpiewając – grający: Dagmara Cierpka, Paweł Baran, Agnieszka Krzep i Modesta Gorol oraz Schola „Ychtis” z parafii organizującej koncert. Grali dla Przemka Primusa, chorującego na zanik mięśni. Chłopiec nie mógł być na tym koncercie, ale dzięki Skype’owi oglądał go na monitorze swojego komputera. Był wzruszony, gdy odbierał serdeczne pozdrowienia wszystkich obecnych na tej imprezie.

Przemek jest uczniem trzeciej klasy gimnazjum w Zespole Szkół nr 2 w Pyskowicach. Od dawna nie chodzi jednak na zajęcia ze swoją klasą, tylko uczy się indywidualnie w domu. Od urodzenia cierpi na zanik mięśni. Choroba niestety postępuje. Już nie raz szkolni koledzy, nauczyciele, rehabilitanci i przyjaciele organizowali różne akcje, aby zbierać środki na pomoce ułatwiające mu codzienne życie.

Dzięki Fundacji „Spełniamy Marzenia” Przemek otrzymał komputer, przy pomocy którego kontaktuje się ze światem. Przy kolejnej akcji, kilka lat temu, do jego domu trafiła Ada, suczka rasy golden retriever, pomocna w stosowaniu dogoterapii. Kupili ją koledzy z klasy za uzbierane przez siebie pieniądze. Ada stała się wielką radością chłopca i jego najwierniejszą przyjaciółką!

W ostatnich miesiącach stan zdrowia Przemka zaczął się gwałtownie

pogarszać. Pilnie potrzebny był respirator. Koledzy znów nie zostawili Przemka samego. W październiku br. wszyscy uczniowie klas trzecich w jego szkole rozpoczęli kolejną akcję charytatywną, której celem było zebranie środków na zakup respiratora. Koledzy i koleżanki chłopca ogłosili w pyskowickich szkołach zbiórkę surowców wtórnych: plastikowych nakrętek, puszek aluminiowych, zużytych tonerów i baterii. Dochód z ich sprzedaży ma zasilić konto Przemka i pomóc w zakupie niezbędnego sprzętu. Zorganizowali także charytatywną dyskotekę, z której dochód przeznaczali na potrzeby Przemka.

Jedną z koleżanek, uczennicą klasy III b – **Wioletta Hamulka** skontaktowała się z redakcją TVN. W swoim e-mailu opisała dramatyczną sytuację szkolnego kolegi i wyraziła nadzieję, że redaktorzy zainteresują się jego historią i walką uczniów o zebranie pie-

niędzy. I rzeczywiście tak się stało. Jakiś czas temu do Pyskowic przyjechali dziennikarze TVN, aby nagrać program o Przemku oraz o podjętych przez gimnazjalistów staraniach. Reportaż został wyemitowany 12 listopada w programie „Uwaga”. Obecnie jest dostępny na stronie internetowej programu: http://uwaga.onet.pl/39989,wideo,215080,uczniowie_pomaga-



Śpiewając na chwałę Bogu, pomagali Przemkowi – występ pyskowickiej Scholi Ychtis.

ja choremu przyjacielowi, uczniowie pomagają choremu przyjacielowi, reportaz.html

Po emisji reportażu Przemek bardzo szybko otrzymał respirator, dzięki któremu może oddychać. Wciąż jednak potrzebne są pieniądze na utrzy-



Przemek spoglądał z ekranu na wszystkich zebranych w kościele pw. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Pyskowicach.

manie urządzenia oraz na przystosowanie mieszkania do potrzeb chłopca.

– Przemek jest obecnie leżący, karmiony przez sondę. Codziennie razem ćwiczą się pionizować. Żmudnie „trenujemy” kończyny i podejmujemy próby usadzenia Przemka – opowiada **Anna Rusinowska**, nauczycielka ZS nr 2 w Pyskowicach i rehabilitantka chłopca. – Potrzeby są ogromne, przede wszystkim trzeba specjali-

stycznego sprzętu, odpowiedniego siedziska oraz dostosowania warunków mieszkaniowych w taki sposób, aby Przemkowi żyło się wygodnie i godnie. Rodzice Przemka żyją bardzo skromnie. Na utrzymanie rodziny pracuje tylko ojciec. Matka zajmuje się Przemkiem...

Zbiórka pieniędzy nadal trwa. Wszyscy, którzy chcą pomóc, mogą to zrobić. Pieniądze dla Przemka można wpłacać na konto:

Rada Rodziców przy Zespole Szkół nr 2 w Pyskowicach, PKO BP 56 1020 2401 0000 0802 0236 062 z dopiskiem „dla Przemka”.

(MFR)

Zawirowały polskie madonny...



W 92. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości w sali widowiskowej Miejskiego Ośrodka Kultury i Sportu w Pyskowicach Młodzieżowy Teatr Carpe Diem wystawił aż dwa przedstawienia pt. „Polskie madonny” w reżyserii Agnieszki Nalepki i pod kierownictwem muzycznym Adama Wójcika. Jak zawsze doskonale!

Z perspektywy Matki – Polki ukazane zostały losy naszego narodu począwszy od powstań śląskich, przez II wojnę światową aż po próby uwolnienia się spod sowieckiego reżimu. Mężczyźni walczyli, a kobiety próbowały im w tym pomagać, oddając synów i mężów wojenne, okrutnej

pani. Bohaterkami przedstawienia były: Matka – Ślązaczka żegnająca syna, który szedł do powstania, Matka – Żydówka, która utraciła synka i każda inna matka bolejąca nad losem swych dzieci. Wzruszająco pokazane również zostały losy matki ks. Jerzego Popiełuszki... Młodzieżowa energia, zapal, doskonały wokal i przekonująca gra młodych aktorów, jak zawsze, zachwyciły obecnych na sali widzów. Prezentacje multimedialne i oryginalna scenografia dopełniły całości. Artyści oddali cześć nie tylko znanym bohaterom narodowym, ale przede wszystkim tym nieznanym, poległym i spoczywającym w cichej mogile.

(MFR)



Jak zwykle Młodzieżowy Teatr Carpe Diem zachwycił widzów swą żywiołowością.

Zabawa rymami

Niedawno ukazał się debiutancki tomik utworów **Janusza Lazika z Pyskowic**. Nosi tytuł „Fale oceanu”.

Janusz Lazik jest poetą-amatorem. Kilka lat temu zajmował się organizacją Międzynarodowego Gliwickiego Festiwalu Gitarowego i wtedy po raz pierwszy zaczął bawić się rymami. Wiersze opublikowane w jego debiutanckim tomiku powstawały od sierpnia 2009 r. do kwietnia br.

– Ilustrują je szkice wykonane przez osobę, która pochodzi z Łąbęd, jakiś czas mieszkała w Pyskowicach, a teraz przebywa w USA. Fotografie obrazujące moje wiersze są natomiast autorstwa mieszkanki Czerwionki (koło Łąbęd), byłej mieszkanki Dzierżna – tajemniczo opowiada autor.

Tomik poezji Janusza Lazika można nabyć m.in. w pyskowickiej księgarni Drama. Obok zamieszczamy jeden z jego wierszy.

(MFR)

Choć raz żyć jak król chciałem
Choć jeden dzień w wielkim przepychu
Lecz zbyt małe marzenia miałem
Moje królestwo było na strychu.

Choć raz jak rycerz wojować chciałem
W lśniącym zbroi na rumaku karym
I tu marzenia słabe miałem
I jeździłem Fiatem starym.

Choć raz chciałem kapitanem zostać
Na wielkim okręcie stać za sterem
Marzenia temu nie mogły sprostać
Więc dziś do pracy jeżdżę rowerem

Marzenia zawsze wielkie miej
Nie chowaj serca w ukryciu
Z niepowodzeń się śmieć
Będzie ci łatwiej w życiu.

Powiatowy film lub zdjęcie

Przypominamy, że Powiat Gliwicki ogłosił kolejny konkurs, tym razem skierowany do pasjonatów fotografii oraz filmowców – amatorów. Odbywa się pod hasłem „Gliwicki i co Powiecie? – atrakcje turystyczne powiatu gliwickiego w obiektywie”.

Celem konkursu jest rozpropagowanie atrakcji turystycznych powiatu gliwickiego – tych znanych i mniej znanych, godnych polecenia na popołudniowy lub weekendowy wypoczynek.

– To już drugi tego rodzaju konkurs. Tym razem do zmagania zapraszamy również pasjonatów kręcenia krótkich filmów promocyjnych – zachęca **Joanna Piktas**, naczelnik Wydziału Rozwoju i Promocji w Starostwie Powiatowym w Gliwicach. – Stawiamy przed uczestnikami nie lada wyzwanie. Mają włączyć się w promocję

oferty turystycznej powiatu, jak również naszych walorów przyrodniczych, poprzez sfotografowanie miejsc, organizowanych tam imprez, czy nakręcenie filmu promocyjnego.

Konkurs ma charakter otwarty. Mogą wziąć w nim udział uczniowie, przedstawiciele organizacji pozarządowych oraz wszyscy zainteresowani bez ograniczeń wiekowych. Uczestnik może zgłosić nie więcej niż 8 nowatorskich fotografii lub maksymalnie 3 krótkie filmy (do 10 minut każdy). Szczegółowe informacje, w tym regulamin, można znaleźć na stronie internetowej www.powiatgliwicki.pl w zakładce „konkursy”.

Dodajmy, że pierwszy konkurs fotograficzny organizowany w 2009 r.

w ramach projektu „KonferTur – promocja turystyczna kluczem do wzrostu rozpoznawalności powiatu gliwickiego” wyłonił wielu zdolnych fotografów, których zdjęcia opublikowane zostały w materiałach promujących powiat gliwicki. Autorzy najlepszych prac otrzymali wówczas cenne nagrody. Obecny konkurs organizowany jest w ramach projektu „Gliwicki i co Powiecie? Promocja oferty turystycznej powiatu gliwickiego”, współfinansowanego przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2007 – 2013.

(MFR)



PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Śląskie.
Pozytywna energia

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



Zakończyła się realizacja zajęć w ramach projektu, dzięki któremu uczniowie mogli brać udział w ciekawych zajęciach rozwijających ich zainteresowania i wzbogacających szkolną wiedzę. Powiat Gliwicki rozpoczął już jednak realizację drugiego, podobnego projektu

Michał Anioł

od spełnionych marzeń



Podążać szlakiem Młodej Polski, chłonąć życie kulturalne Krakowa, poznać wyjątkowe okazy przyrodnicze w ogromnym wrocławskim ogrodzie botanicznym, cofnąć się do okresu Jury i zgłębić życie ówczesnych ludzi, wykonać samodzielnie skomplikowane doświadczenia chemiczne...

Wielu z nas uczestniczyło w kilku różnych zajęciach, mając możliwość podnoszenia swoich kompetencji w zakresie paru przedmiotów szkolnych lub po prostu rozwijania własnych zainteresowań pozaszkolnych.

Wycieczki i wyjazdy edukacyjne do ciekawych miejsc w naszym (i nie tylko) regionie z pewnością przyczyni-

radnie poszukujemy ciekawych, ale i skutecznych metod uczenia się, by w jak najkrótszym czasie jak najbardziej poszerzyć wiedzę.

Efekty są namacalne. Bardzo dobre wyniki z egzaminu maturalnego w porównaniu z innymi szkołami w naszym województwie to najlepszy dowód.



Foto: ARC

Kółko dziennikarskie z „Paderewskiego”.

O takich przygodach marzyć może każdy z nas, ale tylko niewielu może je zrealizować.

My mieliśmy to szczęście! Zrealizowało się wiele naszych marzeń związanych z nauką oraz pozwalających zgłębić nasze pasje i zamiłowania. Jak to możliwe?

Przez ostatnie dwa lata byliśmy uczestnikami projektu „Współczesny Michał Anioł – rozwój pasji i wyrównywanie szans uczniów szkół Powiatu Gliwickiego o profilu ogólnym”, współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Początki były trudne. Które zajęcia wybrać? Co tak naprawdę mnie najbardziej interesuje? Na co poświęcić swój wolny czas, którego jest tak niewiele? Jak najlepiej przygotować się do matury? Jak zmobilizować się do systematycznej pracy przed egzaminem dojrzałości?

Każdy, kto zdecydował się na udział w projekcie, zadawał sobie takie pytania.

Zajęcia, które nam zaoferowano, były tak różnorodne, że trudno było od razu podjąć decyzję, którą spośród oferowanych dwudziestu czterech propozycji wybrać. Jednak każdy kolejny miesiąc trwania projektu sprawiał, że wszystko stawało się jaśniejsze, bardziej zrozumiałe, a my lepiej potrafiliśmy sobie wszystko zorganizować.

ły się do szkolnej integracji, pozwoliły także inaczej spojrzeć na nauczycieli. Okazali się oni wartościowymi, wspierającymi ludźmi o szerokich horyzontach. Mieliśmy okazję także poznać ich zainteresowania i pasje, na co niestety w warunkach szkolnych brakuje czasu.

Zajęcia, które miały na celu przygotowanie nas do egzaminu maturalnego, kilkakrotnie już okazały się świetnym rozwiązaniem oraz wsparciem w naszych przedmaturalnych zmaganiach, kiedy to czasem niepo-

Zdarzały się także momenty zwątpienia, przemęczenia z powodu natłoku różnych zajęć, jednak warto było przetrwać te trudne chwile, by doświadczyć tego wszystkiego, co dzięki projektowi mogło być naszym udziałem.

Członkowie kółka dziennikarskiego działającego w ramach projektu „Współczesny Michał Anioł – rozwój pasji i wyrównywanie szans uczniów szkół Powiatu Gliwickiego o profilu ogólnym” w Zespole Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie.

Projekt „Współczesny Michał Anioł – rozwój pasji i wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów szkół Powiatu Gliwickiego o profilu ogólnym” ma ogólną wartość 1 030 793 zł. Starostwo Powiatowe w Gliwicach rozpoczęło jego realizację na początku ub. roku, a zakończy pod koniec 2010 r. Projekt jest przeznaczony dla uczniów czterech zespołów szkół prowadzonych przez Powiat Gliwicki: Zespołu Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie, Zespołu Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach oraz zespołów szkół specjalnych w tych miastach. Wzięło w nim udział prawie 900 uczniów.

Rozpoczęły się już natomiast zajęcia w ramach projektu „Stawiam na rozwój – podniesienie jakości szkolnictwa zawodowego w Powiecie Gliwickim”. Okres jego realizacji to sierpień 2010 – lipiec 2012. Wartość projektu wynosi 899 110 zł. W zajęciach weźmie udział ok. 700 uczniów szkół zawodowych prowadzonych przez Powiat Gliwicki: Zespołu Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie, Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie, Zespołu Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach, Zespołu Szkół Specjalnych w Knurowie, Zespołu Szkół Specjalnych w Pyskowicach.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Stypendia premiera

19 listopada w Gliwicach wręczono stypendia przyznane przez premiera Donalda Tuska za bardzo dobre wyniki w nauce. Wśród wyróżnionych znalazło się czworo uczniów ze szkół ponadgimnazjalnych, dla których organem prowadzącym jest Powiat Gliwicki.

Nagrody odebrali uczniowie Zespołu Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie: **Damian Baron** – uczeń III klasy Liceum Ogólnokształcącego o profilu europejskim i **Patrycja Jakimowicz**, uczennica IV klasy

Technikum o specjalności technik ekonomista. Również dwoje uczniów zostało wyróżnionych z Zespołu Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach. Są to: **Weronika Cieślak** – uczennica III klasy Liceum Ogólnokształcącego o profilu przyrodniczym oraz **Tomasz Obruśnik**, uczeń IV klasy technikum o specjalności technik-informatyk. Stypendia i gratulacje wręczyli uczniom z terenu powiatu **Krystyna Szumilas**, wiceminister edukacji oraz **Sławomir Adamczyk**, wicestarosta gliwicki. (SG)

Barbórka z tragedią w tle

26 listopada w knurowskim kinie młodzież z Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie zorganizowała **Barbórkę**. Nie było jednak wielkiego świętowania, gdyż dzień wcześniej w KWK „Knurów-Szczygłowice” **Ruch „Knurów” zginął górnik, ojciec jednego z uczniów tej szkoły.**

Barbórka to ważne święto zarówno dla pracujących w kopalni, jak również dla adeptów górnictwa. Trudno jednak świętować, kiedy w branży wydarzy się śmiertelny wypadek.

Akademia przygotowana przez ZSZ nr 2 miała w głównej mierze charakter symboliczny. Na początku 12 przedstawicieli klas pierwszych tradycyjnie przeskoczyło



Foto: Sławomir Gruska

Tradycyjnym skokiem przez skórę uczniowie pierwszych klas wstąpili w szeregi górniczej braci.

Powiatowy Konkurs Historyczny

26 listopada w Szkole Podstawowej w Toszku odbył się Powiatowy Konkurs Historyczny „Grunwald 1410”. Uczestniczyli w nim uczniowie ze szkół podstawowych z terenu powiatu gliwickiego – Knurowa, Toszka, Kotulina, Paczyny i Świbia.

Zadaniem uczestników było rozwiązanie różnorodnych zadań – od rozszyfrowania pisma lustrzanego, poprzez pokonanie labiryntu wokół Grunwaldu do krzyżówki i planu wydarzeń związanych z tą historyczną bitwą.

Organizatorem konkursu był **Robert Krzemiński**, nauczyciel Szkoły Podstawowej w Toszku. Imprezę wzorowo poprowadziły uczennice klasy VI z tej szkoły: **Patrycja Krupa**, **Aleksandra Broda**

i **Paulina Rekus**. Po zaciętej rywalizacji konkurs wygrał **Tomasz Sobania** z SP w Toszku. Nagrodami w konkursie były dyplomy i książki historyczne, wręczone przez wicedyrektora **Barbarę Szpak**, która pogratulowała wszystkim uczestnikom dużej wiedzy o bitwie pod Grunwaldem. Warto przypomnieć, że w tym roku obchodziliśmy 600 – lecie tego historycznego wydarzenia. Jak zapewniają organizatorzy, za rok odbędzie się druga edycja konkursu. (RK)



Foto: Robert Krzemiński

Laureaci konkursu poświęconego Bitwie pod Grunwaldem.



Powiatowy rzecznik konsumentów radzi

Skuteczna zmiana podstawy żądania

Pan Bogusław ze Świbia kupił jakiś czas temu dla swego syna rower męski Kross Grand w cenie 329 zł. Zakupu dokonał w jednym z pyskowskich sklepów. Sytuacja była o tyle specyficzna, iż jego syn Radosław jest niepełnosprawny. Rower miał być dla niego źródłem radości i uciechy, a stał się przyczyną kłopotów i frasunku.

Wada roweru polegała na tym, iż w czasie jazdy odkręcał się samoczynnie jego lewy pedał. Pan Bogusław – niezwłocznie po sygnalizacji przez syna tego problemu – dokonał zgłoszenia reklamacyjnego na podstawie gwarancji jakości. Gwarant dokonał naprawy roweru i został on zwrócony konsumentowi. Niedługo po odebraniu roweru, powtórnie doszło do ujawnienia wady, tej samej co poprzednio. Nadal pedał po lewej stronie odkręcał się samoczynnie podczas jazdy. Druga reklamacja, też na podstawie karty gwarancyjnej roweru, miała miejsce cztery miesiące od daty zakupu. Po odbiorze roweru z kolejnej naprawy był już okres jesienno-zimowy, uniemożliwiający rekreacyjną jazdę. W związku z tym rower do wiosny został odstawiony do garażu bez możliwości stwierdzenia skuteczności naprawy. Na wiosnę jednak, podczas pierwszej jazdy znowu doszło do samoczynnego odkręcenia lewego pedału. W związku z tym pan Bogusław dokonał trzeciej reklamacji. Tak jak poprzednio, zrobił to na podstawie gwarancji jakości.

Po odbiorze roweru z naprawy znów okazało się, że wada nie została usunięta – pedał nadal odkręcał się podczas jazdy. Klient dokonując czwartej reklamacji, poprosił o wymianę roweru na nowy (nawet za dopłatą), lecz mu odmówiono kierując rower do czwartej już naprawy. Po czwartej naprawie gwarancyjnej, podczas pierwszej jazdy rowerem, znowu doszło do samoczynnego od-

kręcenia lewego pedału. W tej sytuacji pan Bogusław zwrócił się o pomoc do powiatowego rzecznika praw konsumentów.

Uznałem, że należy w tym przypadku zmienić podstawę reklamacji. Nie ma być nią gwarancja jakości, a niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową. Pomiędzy tymi dwiema formami zgłoszenia reklamacji jest istotna różnica. W pierwszym przypadku, tj. zgłoszeniu na podstawie gwarancji jakości, adresatem reklamacji i żądania jest gwarant – w omawianym przypadku był nim producent roweru, czyli Firma KROSS S.A. z Przasnysza. W drugim przypadku, tzn. niezgodności z umową, adresatem żądania konsumenta jest sprzedawca. Gdyby konsument korzystał z tej drugiej możliwości, to byłby nim TELPOL Sp. z o.o. z Zawiercia, jako właściciel sklepu Media Expert z Pyskovic.

Tak więc na podstawie niezgodności roweru z umową, wystąpiłem do Spółki TELPOL z żądaniem wymiany roweru na nowy bądź – w przypadku takiej możliwości – zwrot ceny zakupu roweru. Podniosłem przy tym, iż czterokrotne naprawy nie spowodowały usunięcia wady roweru, a tym samym nie doprowadziły go do stanu zgodnego z umową. Podkreśliłem, że stwierdzona wada jest wadą istotną, uniemożliwiającą korzystanie z roweru zgodnie z celem, do jakiego on służy i został zakupiony. Taka interwencja (poparta dokumentacją fotograficzną feralnego jednoślada) okazała się skuteczna – sprzedawca zwrócił konsumentowi gotówkę w kwocie 329,00 zł, a więc całą cenę zakupionego blisko półtora roku wcześniej roweru.

Ryszard Kowrygo



Zajrzyj do Centrum!

Zachęcamy – zarówno przyjezdnych, jak i mieszkańców powiatu – do odwiedzenia Centrum Informacji Kulturalnej i Turystycznej w Gliwicach.

Można tu otrzymać informacje o tym, co warto zobaczyć w naszym regionie. Dostępne są bezpłatne foldery, w tym cieszący się dużym zainteresowaniem cykl informatorów poświęconych powiatowi gliwickiemu. Na półkach znaleźć można również interesujące publikacje o historii regionu. Warto także skorzystać z in-

formacji o aktualnej ofercie kulturalnej i możliwości zakupu biletów na liczne imprezy. Dostępne są również bilety w systemie Ticketpro – na imprezy odbywające się w całym kraju.

Centrum mieści się w Gliwicach przy ul. Dolnych Wałów 3 (Scena Bajka – Kino Amok), tel. 32 231 38 55, e-mail: centrum@muzeum.gliwice.pl, czynne od wtorku do soboty w godz. 10.00-18.00. Centrum znajdziesz także na Facebooku.

(RG)

Kontynuujemy nasz cykl – KRUS promuje bezpieczną pracę Zagrożenia w gospodarstwie

Nadchodzi zima – okres, w którym rolnicy mają mniej pracy i mogą popracować nad poprawą bezpieczeństwa w swoim gospodarstwie rolnym. Jest ono bowiem dla nich i członków ich rodzin (w tym dzieci) zarówno domem, jak i miejscem wypoczynku, ale przede wszystkim swoim stanowiskiem pracy. Warto więc poświęcić czas i siły, by sprawić, aby było bezpieczne.

na linii ewentualnego odrzutu materiału do tyłu. Nie należy usuwać odpadów z maszyny rękami lub hamować tarczy piły jakimiś przedmiotami. Zagrożeniem dla zdrowia jest również hałas i wibracje powstające podczas obróbki drewna – wskazane jest noszenie ochronników słuchu.

Istotny jest także stan budynków, gdyż rozpadające się budowle i pro wizoryczne instalacje elektryczne są bezpośrednim zagrożeniem zdrowia,

znajdować się na swoim miejscu i w dobrym stanie technicznym.

W gospodarstwie stosuje się środki ochrony roślin i nawozy sztuczne, które są szkodliwe dla organizmu. Należy więc zwrócić szczególną uwagę na warunki, w jakich są przechowywane. Osoby nieuprawnione, szczególnie dzieci, nie powinny się do nich zbliżać. W okresie zimowym należy je przechowywać w bezpiecznym oznakowanym miejscu.

– Podczas

wykonywania każdej pracy i przy posługiwaniu się każdym narzędziem niezbędna jest wyobraźnia i świadomość zasad jego użytkowania – mówi Krystyna Kręgiel, kierownik Placówki Terenowej KRUS w Gliwicach. – Niestety wiele osób dopiero wypadek i kalectwo skłaniają do zwrócenia uwagi na bezpieczeń-



Ważnym miejscem w gospodarstwie jest podwórko – i to właśnie tam zdarza się bardzo dużo wypadków. Należy zwrócić uwagę na zabezpieczenie wykopów, dołów i zbiorników na szambo. Duże zagrożenie stanowi zły stan nawierzchni podwórza oraz panujący na nich bałagan. Aby zmniejszyć ryzyko potknięcia lub poślizgnięcia, należy zadbać o to, by podwórko miało wyrównaną nawierzchnię i było utwardzone. Dobrze jest zabezpieczyć w okresie zimy drogi komunikacyjne gospodarstwa poprzez odśnieżanie i posypanie dojsz do budynków gospodarskich popiołem lub piaskiem.

Bardzo niebezpieczne są upadki z wysokości, dlatego należy zwracać uwagę na stan drabin, prawidłowe wykonanie i zabezpieczenie schodów, otworów zrzutowych i włazów stropowych. Przy wykonywaniu robót na wysokości należy zabezpieczyć się przed upadkiem.

Ważne są zasady pracy i obsługi maszyn rolniczych. Powinny one pracować z zasłoniętymi mechanizmami napędowymi – kołami pasowymi, kołami zębatymi, łańcuchami, przekładnikami, przegubami. Do wielu wypadków dochodzi podczas używania piły tarczowej. Nie można pracować, jeśli jest ona uszkodzona, pęknięta lub w tarczy brakuje zębów. W trakcie przesuwania materiału nie wolno stać

a nawet życia. Przy budowaniu nowych budynków należy pamiętać o wszystkich zasadach bezpieczeństwa pracy w gospodarstwie.

Urazów można doznać również poprzez upadek narzędzi, materiałów budowlanych i źle zabezpieczonych przedmiotów. Półki i schowki powinny być stabilne, narzędzia muszą

stwo pracy. A przecież praca w gospodarstwie rolnym, mimo licznych zagrożeń, nie musi być niebezpieczna. Bezpiecznej pracy sprzyja odpowiednie przygotowanie fachowe i skoncentrowanie się na wykonywanych czynnościach oraz jej dobra organizacja, właściwy sprzęt i narzędzia.

(Opr.: RG)

WYGRAJ Z NAMI

Poniżej zamieszczamy dwa pytania, dotyczące zagrożeń przy pracy w gospodarstwie. Wśród tych, którzy odpowiedzą na nie prawidłowo, rozlosujemy wygraną – drabinę ufundowaną przez PT KRUS w Gliwicach. Na odpowiedzi czekamy do końca grudnia. Należy nadsyłać je na adres mailowy: redakcja@starostwo.gliwice.pl lub pocztowy: Wiadomości Powiatu Gliwickiego, ul. Zygmunta Starego 17, 44-100 Gliwice.

Pytania konkursowe:

1. Aby zmniejszyć ryzyko potknięcia lub poślizgnięcia podwórko powinno być:

- tylko wyrównane
- tylko utwardzone
- wyrównane i utwardzone.

2. Zagrożeniem dla zdrowia podczas pracy z piłą tarczową jest:

- tylko hałas
- hałas i wibracje
- tylko wibracje.

Nasz poprzedni konkurs wygrał Łukasz Juszyński z Przyszowic. Na zdjęciu odbiera nagrodę od Krystyny Kręgiel, kierownik PT KRUS w Gliwicach.



Foto: Sławomir Gruszka

EKO - Wiadomości

POWIATU GLIWICKIEGO

Coraz więcej obiektów należących do Powiatu Gliwickiego zyskuje nowe oblicze. Mają odnowione elewacje, a zarazem poddane zostały termomodernizacji, co znacząco przyczyniło się do ochrony środowiska naturalnego.

W latach 2007-2010 inwestycje takie wykonane zostały w trzech obiektach. Pierwszym z nich jest Zespół Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie, drugi to Szpital Powiatowy w Pyskowicach, a trzeci obejmuje budynki Zespołu Szkół im. I. J. Paderewskiego oraz Zespołu Szkół Specjalnych przy ul. Szpitalnej 25 w Knurowie. Wszystkie te inwestycje przeprowadzone zostały przez Powiat Gliwicki przy finansowym wsparciu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

Budynki Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 przy ul. Szpitalnej 29 w Knurowie poddane zostały procesowi termomodernizacji w latach 2007-2008. Zakres robót był szeroki – obejmował wymianę stolarki okiennej i drzwiowej, modernizację wewnętrzną instalacji centralnego ogrzewania i węzła ciepłego oraz ocieplenie ścian zewnętrznych i stropodachów. Wartość wszystkich zrealizowanych robót wyniosła ogółem 1 602 081 zł, przy czym wsparcie z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach wyniosło 519 306 zł. Na kwotę tę złożyły się pożyczka w wysokości 351 366 zł oraz dotacja wynosząca 167 940 zł. Dzięki wykonanym pracom osiągnięto wymierny efekt ekologiczny. Po pierwsze zmniejszona została znacznie emisja zanieczyszczeń pyłowo-gazowych do atmosfery. Ten efekt wynosi

w przypadku pyłu 142 kg/a (czyli w ciągu roku będzie go mniej o tyle kg), dwutlenku siarki – 1 526 kg/a, tlenków azotu – 449 kg/a, tlenku węgla – 561 kg/a oraz dwutlenku węgla – 246 992 kg/a. Po drugie zmodernizowane budynki mają zmniejszone zapotrzebowanie energii cieplnej netto o około 1 149 GJ/a.

W tych samych latach prowadzona była termomodernizacja Szpitala Powiatowego w Pyskowicach. Jej zakres objął modernizację wewnętrzną instalacji centralnego ogrzewania, wymianę stolarki okiennej w atriach oraz stolarki drzwiowej, a także ocieplenie ścian zewnętrznych i atrialnych oraz stropodachu. Koszt tych prac wyniósł ogółem 1 027 728 zł, przy czym Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach wsparł Powiat Gliwicki pożyczką w wysokości 359 175 zł.

I w tym przypadku osiągnięty został wymierny efekt ekologiczny. Nastąpiło zmniejszenie emisji zanieczyszczeń do powietrza atmosferycznego – średnio każdego z nich o ponad połowę: pyłu jest mniej o 9 202,60 kg/a, dwutlenku siarki o 2 317,69 kg/a, tlenków azotu o 681,67 kg/a, tlenku węgla o 852,09 kg/a, a dwutlenku węgla o 374 920,82 kg/a. Równocześnie zmniejszyło się sezonowe zapotrzebowanie na energię cieplną netto o 1 720 GJ/a.

Ostatnio realizowaną inwestycją była termomodernizacja budynków oświatowych przy ul. Szpitalnej 25 w Knurowie. Rozpoczęto ją w 2009 r. i zakończono w br. W ub. r. objęła ocieplenie stropodachu, wymianę stolarki okiennej



...Szpitala Powiatowego w Pyskowicach...

i drzwiowej oraz ocieplenie dwóch ścian zewnętrznych – północnej i wschodniej. Na 2010 r. zaplanowano ocieplenie dwóch pozostałych ścian zewnętrznych – południowej i zachodniej, a także modernizację instalacji centralnego ogrzewania. Wartość wszystkich tych prac wyniesie ogółem 1 563 571 zł. Powiat Gliwicki otrzymał na ten cel dofinansowanie ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach – jest to 683 428 zł w formie pożyczki oraz 59 891 zł w formie dotacji.

Jak wykazał audyt energetyczny, prace te dadzą wymierny efekt ekolo-

giczny w postaci zmniejszenia emisji zanieczyszczeń pyłowo-gazowych do atmosfery oraz zmniejszenia zapotrzebowania na energię cieplną. Zmodernizowane obiekty szkolne przy ul. Szpitalnej 25 w Knurowie będą emitować mniej pyłu (o 105 kg/a), dwutlenku siarki (o 1 123 kg/a), tlenków azotu

duszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Przykładem na udaną termomodernizację są budynki Starostwa Powiatowego w Gliwicach, poddane temu procesowi w latach 2004-2007. Objął on modernizację instalacji centralnego ogrzewania, wymianę stolarki okiennej i drzwiowej

MNIEJ ZANIECZYSZCZEŃ



Zmodernizowane budynki Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie...



...oraz Zespołu Szkół im. I. J. Paderewskiego i Zespołu Szkół Specjalnych w Knurowie.



(o 330 kg/a), benzo-a-pirenu (o 0,03 kg/a), tlenku węgla (o 413 kg/a) oraz dwutlenku węgla (o 181 737 kg/a). Zużywać także będą o ok. 948 GJ/a mniej energii cieplnej. Warto przypomnieć, że i w poprzednich latach Powiat Gliwicki modernizował swe obiekty, korzystając przy tym z dofinansowania Wojewódzkiego Fun-

oraz ocieplenie dachów i ścian zewnętrznych, które poddano również renowacji. Wartość tych prac wyniosła 1,3 mln, przy czym 444 412 zł pochodziło ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

ROMANA GOZDEK

Nagrodzeni za sprzątanie

W Starostwie Powiatowym w Gliwicach odbyło się spotkanie, na którym podsumowano akcję Sprzątamy Powiat Gliwicki 2010. Przedstawiciele szkół oraz domów pomocy społecznej, które brały w niej udział, odebrali nagrody, jakie na pewno przydadzą się tym placówkom.

Nagrodami były m.in. grabie, miotły, motyki, łopaty, książki o tematyce przyrodniczej i ogrodniczej oraz materiały potrzebne do zajęć plastycznych o tematyce ekologicznej. – Dostaliśmy miotły, grabie i szpadle. Bardzo się nam przydadzą – mówiła Anna Kur, koordynatorka akcji Sprzątamy Powiat Gliwicki w Zespole Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie. – Młodzież bowiem chętnie włącza się w porządkowanie terenu wokół szkoły, nie tylko przy okazji tej akcji.

Podobnie twierdziła Bożena Leżuch, zastępca dyrektora Zespołu Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie. – Od kiedy prowadzimy akcję Sprzątamy Powiat Gliwicki, uczniowie bardziej dbają o porządek. Coraz mniej jest papierów i innych śmieci na terenie szkoły.

Akcja Sprzątamy Powiat Gliwicki w tym roku prowadzona była 17 września. Włączyły się w nią zespoły szkół oraz domy pomocy społecznej pro-

wadzone przez Powiat Gliwicki: Zespół Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie, Zespół Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie, Zespół Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach, Zespół Szkół Specjalnych w Knurowie, Zespół

Szkół Specjalnych w Pyskowicach, Dom Pomocy Społecznej „Zameczek” w Kuźni Nieborowskiej oraz Dom Pomocy Społecznej „Ostoja” w Sośnicowicach. W sumie w akcji uczestniczyło ponad 600 osób, które zebrały blisko 4,8 ton odpadów. Powiat Gliwicki zakupił dla nich worki i rękawice, a także nagrody, które wręczone zostały 9 listopada w starostwie. Za udział w akcji podziękował wszystkim starosta Michał Nieszporrek, natomiast nagrody wręczyli wicestarosta Sławomir Adamczyk oraz członkowie Zarządu Powiatu Gliwickiego – Marcin Stroncsek i Waldemar Dombek.

(RG)



Grono nagrodzonych i organizatorów akcji.



Święta mojego dzieciństwa

Poniżej zamieszczamy list naszego Czytelnika z Kotlarni. Pisze w nim, jak wyglądał na naszym terenie okres świąteczny w czasie, gdy był małym chłopcem. (Red.)

Dobrze pamiętam moje dzieciństwo w Pniowie koło Pyskowic. Szczególnie utkwił mi w pamięci okres związany z oczekiwaniem na świętego Mikołaja i Świętami Bożego Narodzenia.

Bardzo popularny był wtedy wśród dzieci wierszyk: święty Mikołaju, weź dziewczynki do raju, a chłopaków do piekła, niech użyją ciepła. O ile pamiętam, chłopcy nie czuli się dyskryminowani, raczej byli dumni, że są dzielni, silni i nawet ogień piekielny im niestraszny, a potulne strachliwe dziewczynki niech sobie idą do tego nudnego rajku. „Nasz” święty Mikołaj z lat 50. XX wieku odziany był w biskupi płaszcz i miał w ręku pastorał. Dzisiejsi Mikołajowie to raczej duże krasnale w czerwonej czapce, bluzie i spodniach. Tu dylemat – który z nich: biskup czy krasnal jest prawdziwym Mikołajem? Ten pierwszy upamiętnia świętego Mikołaja z Miry, drugi natomiast wywodzi się z tradycji anglosaskiej, która zdominowała w tym względzie również i nasz kraj (więcej na ten temat na stronie obok – przyp. Red.). W czasach mojego dzieciństwa było inaczej.

Wigilię i Święta Bożego Narodzenia w Pniowie poprzedzały długie przygotowania.

Już podczas zbiorów buraków kilka z nich odkładano na syrop do pierników świątecznych. Następnie gospodynie wyrabiały ciasto, wałkowały je, wyciskały serduszką, dzwonki i gwiazdki. Gotowe pierniki wyglądały pięknie. Przechowywano je w chłodnych zaciemnionych piwnicach, by nabrały lepszego smaku, koloru i zapachu. Przed świętami gospodynie robiły też ciasto

na kolocz. Wypiekano go zawsze trzy rodzaje – z makiem, posypką i serem.

Przed świętami w obejściach robiono porządki, malowano pomieszczenia, myto szyby, wieszano firany. W sieni u sufitu zawieszano wieniec z gałązek świerka, nakładano 4 świece adwentowe – co niedzielę jedna się wypalała. Do kościoła parafialnego chodzono na roraty. Dawniej Pniów należał do parafii Paczyna. Pamiętam jak dużo mieszkańców Pniowa udawało się pieszo na roraty, mimo ostrej, mroźnej zimy i drogi zasypanej śniegiem. Mieszkańcy byli bardzo pobożni.

Także przed świętami do Pniowa przychodziła siostra zakonna z opłatkami. Przyjmowali ją z szacunkiem i gościnnością, ale też z żartami czy dowcipami. Zakonnica wychodziła z chałupy wesoła, składając wieszanki na święta i Nowy Rok. W tym czasie na wsi chłopcy strzelali korkami ślepeków, kupionych na odpuszczenie pniowskim. Huki te oznajmiały zbliżanie się świąt i narodzin Dzieciątka.

Gospodynie przygotowywały różne rodzaje jadła, by stoły świąteczne były zapełnione. Trzeba też było przynieść z lasu drzewko świerka. Nie było to łatwe, gdyż zarówno drogi polne, jak i las, pokrywała gruba warstwa śniegu.

Dzień przed Wigilią na piecu gotowano wszelkie potrawy do wieczery. W Wigilię wszelkie prace były zakazane. Od rana nie można było spożywać posiłku, a zjeść jedynie kawałek suchego chleba, popijając go wodą. Przez cały dzień nie wolno też było rozmawiać z domownikami, chodzono tam i z powrotem z różańcem w ręku, odmawiając modlitwy. Rano zwierzętom w chlewie przynoszono ze stodoły ziarno, siano i słomę, a nad żłobami mocowano gałązki świerka. W dniu

Wigilii nikogo nie odwidzano i z nikim się nie spotykano, dlatego na wsi było pusto.

Szóstka przed wieczorą ustawiano na środku kuchni. Nakryty był białym obrusem, na nim stał krzyż, dwie świece, obok talerzy kładziono opłatek, a pod talerz podkładano pieniądze, by w Nowym Roku było ich więcej. Pod stołem musiało być siano, a do kąta kuchni wstawiano snop zboża. Przed wieczorą sprawdzano, czy dobrze zamknięte są wrota, furtki i drzwi do chałupy. Tego mocno pilnowano, bo przyjscie podczas wieczery kogoś obcego oznaczało, że ktoś z tego domu nie dożyje następnej Wigilii. Gospodarz domu prosił o rozpoczęcie wieczery, gdy pojawiały się pierwsze gwiazdy na niebie. Przed kolacją na stojąco odmawiano modlitwę.

Potraw zawsze było 12. Musiały wśród nich być siemiotka z konopi polewana sosem ze słodką zaprawą, moczka przyrządzana z różnymi przyprawami, ryba z ziemniakami i kapustą, kompot z suszonych owoców, germuszka ze skórek chleba polewana zaprawą z piernika i ze śliwkami. Do dużego talerza kładziono owoce i słodycze. Na koniec wieczery gospodarz wypowiadał słowa: „A teraz podzielmy się opłatkami”. Każdy brał opłatek leżący na stole obok talerza, sam łamał go i spożywał, aby na następną Wigilię spotkać się w takim samym gronie.



Śląski kolocz
niegdyś jadało tylko
w wielkie święta.

Po wieczery pozostałości zanoszono zwierzętom do chlewa. My w izbie przy choince oświetlonej świeczkami śpiewaliśmy kolędy, dzieląc się upominkami i prezentami. Potem szliśmy wszyscy do kościoła na pasterkę. Droga była zasypana śniegiem, szczypał mróz. Pod nogami podczas marszu zgrzytało, noc oświetlał księżyc, na śniegu migotały błyski. Zewsząd widać było ludzi w drodze, którzy na pasterkę szli jak pasterze do stajenki.

Święta mijały nam na biesiadowaniu, wyprawach do kościoła, odwiedzaniu rodziny i wypoczynku. Były przysmaki, których nie jadało się przez cały rok, a okres świąteczny wymagał, by się radowano. Radośnie było też w sylwestra.

W ostatni dzień starego roku już od godzin popołudniowych wieloosobowa orkiestra dęta z Pniowa odwiedzała obejścia. Muzycy przy chałupie grali kolędy i składali domownikom życzenia, a gospodarz częstował ich gorzałką. O północy przy wiejskim krzyżu – na kończący stary rok i powitanie nowego – orkiestra grała „Cicha noc”. Chaty Pniowa były tej nocy mocno oświetlone, bo odbywały się liczne zabawy sylwestrowe. To były piękne, minione lata...

KONRAD GOLLA

Jeszcze o parku w Pilchowicach

W poprzednim numerze WPG zamieściliśmy tekst, nadesłany przez naszą Czytelniczkę, historyczkę Marię Grzelewską z Knurowa pt. „Przeszłość w parku zapisana”. Poświęcony był historii i trwającej obecnie renowacji parku w Pilchowicach. Poniżej publikujemy list Aleksandry Czechowskiej-Gąbki z Pilchowic, stanowiący ciekawe uzupełnienie tego tekstu. (Red.)

Dziękuję bardzo serdecznie Marii Grzelewskiej i „Wiadomościom Powiatu Gliwickiego” za artykuł o dawnym parku przypałacowym w Pilchowicach. Jest to pewna promocja Pilchowic i ludzi, którzy chcą coś dla naszej miejscowości społecznie zrobić. W artykule znalazłam kilka nieścisłości i chcę je wyjaśnić, żeby nie były dalej powielane.

W pałacu – nowym zamku, wybudowanym przez hrabiów von Wengersky w drugiej połowie XVIII w., w latach 1867 – 1921 funkcjonowało Seminarium Nauczycielskie (niem. Katholisches Lehrer – Seminar). W 1922 r. obiekt przejęły siostry „Jadwiżki” (St. Hedwigsstift), które utworzyły w nim Dom Sierot (Kinderheim). Przed nadejściem frontu siostry z dziećmi wyjechały z Pilchowic. Żołnierze radzieccy spalili pałac w styczniu 1945 r. Ruiny pałacu usunięte zo-



Tak w 1921 r. wyglądał nieistniejący już pałac...

stały pod koniec lat pięćdziesiątych (?). Prawdopodobnie na początku XX w. obok seminarium wybudowana została szkoła (Lehrer – Wohnhaus), która służyła później dzieciom z Domu Sierot. Budynek przetrwał wojnę i od 17 kwietnia do lipca 1945 r. funkcjonowała w nim szkoła, potem przedszkole. W 1946 r. budynek przejęły Siostry Miłości Bożej, które otworzyły w nim Dom Dziecka. W 1955 r. dzieci opuściły budynek, a Dom Dziecka przekształcony został w Zakład Specjalny dla Dzieci „Caritas”.

W 1971 r. nazwę zmieniono na Dom Pomocy Społecznej. W 1989 r. obok starego budynku „Caritasu” wybudowany został nowy budynek

DPS, do którego przeniesieni zostali chłopcy, a w starym budynku pozostały siostry i administracja. Obecnie budynek jest remontowany.

Od września 1994 r. mieszkańcami DPS-u opiekują się Kamilianie (Zakon Posługujący Chorym oo. Kamilianów). Tyle wyjaśnień odnośnie spalonego pałacu i budynku stojącego do dziś.

Teraz kilka słów o samym parku przypałacowym. Pani Maria w swoim artykule wykorzystała informację o parku, podaną przez Magdalenę Kus na łamach „Życia Powiatu”. Przyznaję się, że to ja przekazałam Pani Magdzie niesprawdzoną informację. Dziś wiem, że nie zawsze usłyszane od mieszkań-



...w miejscu którego dziś stoi DPS.



W niezmienionej postaci zachował się natomiast budynek dawnej szkoły, obecnie remontowany.

ców informacje są prawdziwe. Park po wojnie zatracił swój rekreacyjny charakter. Nie korzystali z niego mieszkańcy. Moim błędem było podanie do publicznej wiadomości, że RSP zdezwastowała park. Po ukazaniu się artykułu rozpętała się burza. Sama ją wywołałam. Nie konsultowałam informacji z Prezesem RSP, bo wydawało mi się, że w tamtych czasach nie pracował

w Spółdzielni. W „Kronice RSP” też nie znalazłam żadnych informacji. Okazuje się, że park nigdy nie należał do RSP, a w dodatku RSP „Przełom” w Pilchowicach pomagała siostrze doprowadzić park do takiego stanu, żeby chłopcy z DPS-u mogli

z niego korzystać. Przepraszam pana prezesa Jerzego Pacię i wszystkie inne osoby, które uraziła moja błędna informacja.

Jak wygląda park dzisiaj? Uzupełnione zostało ogrodzenie, zamontowano nową bramę, a starą poszerzono, wytyczono 1500 m ścieżek, ułożono

krawężniki i wysypano ścieżki żwirem, posadzono nowe gatunki krzewów i wykonano klomby. 17 listopada br. został zamontowany nowy plac zabaw. To jeszcze nie koniec prac modernizacyjnych. Zapraszamy do odwiedzenia dawnego parku przypałacowego przy ul. Damrota w Pilchowicach.

ALEKSANDRA
CZECHOWSKA-GĄBKĄ

W kręgu legend

O św. Mikołaju

Tym razem przedstawiamy legendę, która może nie jest bezpośrednio związana z powiatem gliwickim, ale bardzo żywa również w naszym regionie. Bo kto nie lubi św. Mikołaja?

Święty Mikołaj, biskup Miry, ze względu na przypisywane mu legendą uczynki (m. in. cały majątek rozdał biednym), został pierwowzorem postaci rozdającej prezenty dzieciom. Przedstawiany jako starzec z okazałą brodą, często w infule i z pastorałem, z workiem prezentów i różgą w zana-dru. Co roku 6 grudnia (w rocznicę śmierci świętego) grzecznym dzieciom przynosi prezenty – zwykle słodczyce, ale również drobne zabawki, książeczki, czy inne upominki – a niegrzecznym (na ostrzeżenie) ową wspomnianą różgę.

Jak głosi legenda, św. Mikołaj urodził się prawdopodobnie w bogatej rodzinie kupieckiej.

Gdy miał kilkanaście lat, stracił rodziców i wstąpił do seminarium duchownego. Swoją majątek anonimowo rozdawał biednym. W nocy nieopatrzenie podkładał pieniądze osobom najbardziej potrzebującym oraz sprawiał prezenty dzieciom. Z rozmaitych podań o św. Mikołaju można dowiedzieć się, że ułatwił zamążpójście trzem córkom zubożałego szlachcica, który popadł w nędzę i postanowił sprzedać swoje trzy córki do domu publicznego. Gdy biskup dowiedział się

o tym, nocą wrzucił przez komin trzy sakiewki z pieniędzmi. Wpadły one do pończoch i trzewiczków, które owe córki umieściły przy kominku dla wysuszenia. Jakież było ich zdziwienie, kiedy rankiem znalazły w pończosz-kach pieniądze, dzięki którym urato-wały swój honor i dobre imię. Stąd właśnie wzięła się tradycja umieszczania skarpet na kominku, do których dobry stary Mikołaj co roku wrzuca prezenty.

Postać św. biskupa przez lata obro-sła w tradycje wielu narodów. Każdy kraj, a nawet region ma swojego Mi-kołaja. W Rosji nazywany jest Dziad-kiem Mrozem (świecka wersja tej po-staci), w Wielkopolsce to Gwiazdor przynoszący prezenty. Niezależnie od tego jak się nazywa, jak wygląda (coraz częściej na naszych ulicach,

w centrach handlowych



a nawet w przedszkolach pojawia się uproszczona wersja biskupa z Miry – na wzór amerykański – wy-rośnięty krasnoludek ubrany na czer-wono, w czerwonej czapeczce z brodą z waty...) jest kochany nie tylko przez dzieci. Bo moment, w którym przesta-jemy wierzyć w św. Mikołaja jest granicą naszego życia, w której odzierani jesteśmy z najpiękniejszych złudzeń. Dlatego warto wierzyć w świętego Mikołaja, przyjmować dobro, ale rów-nież je darować!

(MFR)

Na wesolo

- Mamusiu, z mojego listu do świętego Mikołaja wykreśl kolejkę elektryczną, a wpisz łyżwy – prosi synek.
- A co, nie chcesz już pociągu? – dziwi się mama.
- Chcę, ale jeden znalazłem już w waszej szafie!



(KG)

Śląska fraszka Ze ślonskom kolyndom

Jako mi spokopić ze blyszczy gwiozdeczka kaj Malusiyńkymu nakłodli sianeczka?
Przi żłobku zarozki pastyrze czuwajom gowydź dychym grzeje, janioty śpiywajom
Zefek ze Maryjkom piesszczom Jezusiczka
Niy darmo u Niego take gryfne liczka

Toż radować se nom trza
Ano ja – richtig ja
Kolyndować potrza nom
Wymiyść ze duszy krom

Jako mi niy wierzyć we Bosko Dziecina?
Dziynkować Maryji – dała światu Syna
Cuzamyn z krolami klynkać przzi żło-beczku
Cześć kolyndom łodać tako Dziecion-teczku
Co prawie w stajynce betlejmski leży
Dobrym zło pokono – styknie Bogu wierzyć

Toż radować se nom trza.
Ano ja – richtig ja
Kolyndować potrza nom
Wymiyść ze duszy krom.



Bronisław Wątroba

ROZRYWKOWY KĄCIK

Dziękujemy za wszystkie nadesła-ne odpowiedzi, których tym razem by-ło wyjątkowo dużo. Poprawne rozwią-zania Rozrywkowego Kącika z po-

wicach, ul. Zygmunta Starego 17, 44-100 Gliwice, dopisek „Wiadomości Powiatu Gliwickiego”.

(SG)



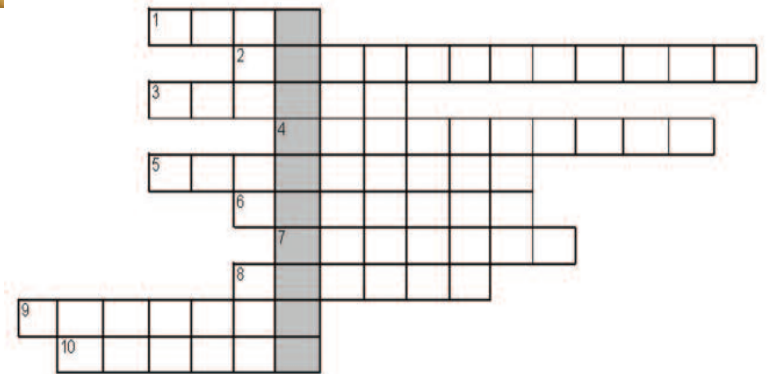
Co przedstawia to zdjęcie?

Fundator nagród – Małgorzata Handzlik, poseł do Parlamentu Europejskiego



przedniego numeru WPG wyglądają następująco: hasło krzyżówki AN-DRZEJKI, z kolei zdjęcie przedsta-wiało szpital w Pilchowicach. Nagrody książkowe ufundowane przez Małgorzatę Handzlik, poseł do Parlamen-tu Europejskiego oraz materiały pro-mocyjne Powiatu Gliwickiego otrzy-mują Paweł Kupiec, Justyna Kasprzak oraz Anna Paszek. Gratuluje-my! W celu ustalenia sposobu odbioru nagrody prosimy o kontakt telefonicz-ny, nr tel. 32 332 66 65.

Dzisiaj zamieszczamy kolejną krzy-żówkę oraz zdjęcie do rozpoznania. Zdjęcie tradycyjnie zostało zrobione w naszym powiecie. Odpowiedzi pro-simy przysyłać do 22 grudnia br. na adres e-mail: redakcja@staro-stwo.gliwice.pl lub pocztą tradycyjną na adres Starostwo Powiatowe w Gli-



Pytania do krzyżówki:

- 1. Najpopularniejsza ryba na świątecznym stole.
2. Która gmina organizuje konkurs na wykonanie portretu Św. Mikołaja?
3. Trwa 4 tygodnie i poprzedza Boże Narodzenie.
4. Kto został Sołtysiem Roku Powiatu Gliwickiego 2010?
5. Ile wg tradycji znajduje się potraw

na wigilijnym stole?

- 6. Ubrany w czerwony płaszcz dźwiga worek z prezentami.
7. Ustrojone drzewko, nieodłączna ozdoba w czasie świąt.
8. Fragment stajenki betlejmskiej, do której wg kołody podążali pasterze.
9. Dzielimy się nim przed kolacją wigilijną.
10. Popularne ozdoby na choinkę.

Spichlerzowe smaki

Mocka

- 30 deko suszonych jabek, sliwek, grusek
- 30 deko piernika
- 15 deko rodzynek
- 15 deko mandli
- orzechy
- soli, cukru
- sok z cytryny albo kompot z wieprz-kow

Rychtowanie

Piernik zetrzyc i zamoczyć w letnij wodzie. Suszone owoce łopukać i tys namoczyć, potym warzić z cukrym w tyj samy wodzie. Pod koniec warzynie wciepnąć rozmocone rodzynek. Zawarzić. Z mólki i masła zrobić ańbryna i dać do mocki. Doprawić do smaku solom, cukrym, sokiem z cytryny abo wloć kompot z wieprz-kow. Na koniec dodać łożeczki i wymieszać. Mocka musi być tako gynsto prawie jak pudding. Jeś dobrze wychodzone.



Foto: Romana Gozdek

Mocka to je taki maszkiet nad maszkiety, wtory jy sie przzi Wiliji na som koniec. Tak jak siymieniotka dobro je na tro-wienie.

RENATA PIOSEK, Lisowice

WIADOMOŚCI POWIATU GLIWICKIEGO
Redaktor naczelna: Romana Gozdek Zespół: Magdalena Fiszler-Rebisz, Sławomir Gruszka Skład: A. Olbrzymek
Wydawca: Starostwo Powiatowe w Gliwicach, ul. Zygmunta Starego 17, 44-100 Gliwice, tel. 32 332 66 65, 32 332 66 53
e-mail: redakcja@starostwo.gliwice.pl www.powiatgliwicki.pl
WIADOMOŚCI POWIATU GLIWICKIEGO są bezpłatnym miesięcznikiem samorządowym, wydawanym ze środków Powiatu Gliwickiego.
Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów, zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów, przeredagowań i zmiany tytułów.
Druk: Polskapersse, Oddział Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec Nakład: 10 000 egzemplarzy.

ROK 2011 Z DOBRYMI WIADOMOŚCIAMI



Wiadomości
POWIATU GLIWICKIEGO

STYCZEŃ

- 1. Sob.** Mieszka, Mieczysława - Nowy Rok
- 2. Ndz.** Izydora, Grzegorza
- 3. Pon.** Daniela, Danuty
- 4. Wt.** Anieli, Eugeniusza, Grzegorza
- 5. Śr.** Hanny, Edwarda
- 6. Czw.** Kacpra, Melchiora, Baltazara - Święto Trzech Króli
- 7. Pt.** Rajmunda, Juliana
- 8. Sob.** Seweryna, Teofila
- 9. Ndz.** Marcjanny, Marceliego
- 10. Pon.** Danuty, Willelma, Jana
- 11. Wt.** Honoraty, Matyldy
- 12. Śr.** Benedykta, Arkadiusza, Czesława
- 13. Czw.** Bogumiła, Weroniki
- 14. Pt.** Feliksa, Ninny
- 15. Sob.** Arnolda, Izydora
- 16. Ndz.** Marceliego, Włodzimierza
- 17. Pon.** Antoniego, Mariana
- 18. Wt.** Małgorzaty, Piotra
- 19. Śr.** Henryka, Marty, Mariusza
- 20. Czw.** Fabiana, Sebastiana
- 21. Pt.** Agnieszki, Jarosława - Dzień Babci
- 22. Sob.** Dominika, Wincentego - Dzień Dziadka
- 23. Ndz.** Marii, Rajmunda
- 24. Pon.** Rafała, Franciszka
- 25. Wt.** Pawła, Miłosa
- 26. Śr.** Tymoteusza, Michała, Pauli
- 27. Czw.** Anieli, Jerzego
- 28. Pt.** Walerego, Karola
- 29. Sob.** Franciszka, Michala
- 30. Ndz.** Maceja, Martyny
- 31. Pon.** Jana, Ludwika

LUTY

- 1. Wt.** Brygidy, Ignacego
- 2. Śr.** Marii, Mirosława
- 3. Czw.** Błażeja, Telimeny
- 4. Pt.** Andrzejka, Józefa, Weroniki
- 5. Sob.** Agaty, Adelajdy
- 6. Ndz.** Doroty, Bogdana
- 7. Pon.** Ryszarda, Teodora
- 8. Wt.** Hieronima, Sebastiana
- 9. Śr.** Apoliny, Eryki, Mariana
- 10. Czw.** Elwiry, Jacka
- 11. Pt.** Grzegorza, Lucjana
- 12. Sob.** Radosława, Daniana
- 13. Ndz.** Katarzyny, Lesława
- 14. Pon.** Cytyla, Metodogo - Walentynki
- 15. Wt.** Jowity, Faustyna
- 16. Śr.** Danuty, Juliana, Daniela
- 17. Czw.** Aleksego, Łukasza, Zbigniewa
- 18. Pt.** Szymona, Konstancji
- 19. Sob.** Arnolda, Józefa, Konrada
- 20. Ndz.** Leona, Ludomira
- 21. Pon.** Roberta, Eleonory
- 22. Wt.** Marty, Małgorzaty
- 23. Śr.** Romany, Daniana
- 24. Czw.** Maceja, Marka
- 25. Pt.** Cezarego, Donata, Wiktora
- 26. Sob.** Mirosława, Aleksandra
- 27. Ndz.** Gabreila, Anastazji
- 28. Pon.** Romana, Ludomira

MARZEC

- 1. Wt.** Albina, Antoniego
- 2. Śr.** Heleny, Halszki, Henryka
- 3. Czw.** Maryny, Kunegundy
- 4. Pt.** Eugeniusza, Kazimierza, Łucji
- 5. Sob.** Adryjana, Fryderyka
- 6. Ndz.** Róży, Wiktora
- 7. Pon.** Tomaszka, Felicyty, Pawła
- 8. Wt.** Beaty, Wincentego, Jana - Dzień Kobiet
- 9. Śr.** Franciszki, Dominiki
- 10. Czw.** Cypriana, Aleksandra
- 11. Pt.** Benedykta, Konstantego
- 12. Sob.** Alojzego, Justyny, Grzegorza
- 13. Ndz.** Bożeny, Kryszyny
- 14. Pon.** Leona, Matyldy, Jakuba
- 15. Wt.** Ludwika, Klemensa
- 16. Śr.** Izabeli, Oktawii
- 17. Czw.** Parryka, Zbigniewa, Jana
- 18. Pt.** Cytyla, Edwarda
- 19. Sob.** Józefa, Bogdana, Marka
- 20. Ndz.** Klaudii, Eufemii, Aleksandry
- 21. Pon.** Ludomira, Benedykta
- 22. Wt.** Katarzyny, Bogusława, Jagody
- 23. Śr.** Pelagii, Feliksa, Konrada
- 24. Czw.** Marka, Gabreila, Katarzyny
- 25. Pt.** Marioli, Wicentyśława
- 26. Sob.** Emanuela, Tymoteusza, Teodora
- 27. Ndz.** Lidii, Emesta
- 28. Pon.** Anieli, Joanny
- 29. Wt.** Wiktoryny, Helmuta, Zenona
- 30. Śr.** Anieli, Leonarda
- 31. Czw.** Beniamina, Barbiny

KWIECIEŃ

- 1. Pt.** Grażyny, Ireny - Prima Aprilis
- 2. Sob.** Władysława, Franciszka
- 3. Ndz.** Ryszarda, Ireny
- 4. Pon.** Benedykta, Izydora
- 5. Wt.** Katarzyny, Wincentego
- 6. Śr.** Izoldy, Irenusza
- 7. Czw.** Rufina, Donata
- 8. Pt.** Dionizego, Julii
- 9. Sob.** Marii, Dymitra
- 10. Ndz.** Michala, Makariego
- 11. Pon.** Filipa, Leona
- 12. Wt.** Daniana, Juliusza
- 13. Śr.** Przemysława, Idy
- 14. Czw.** Benekti, Waleriana
- 15. Pt.** Ludwiny, Waclawy
- 16. Sob.** Cecyliana, Bernadety
- 17. Ndz.** Roberta, Rudolfa
- 18. Pon.** Alicji, Bogusławy
- 19. Wt.** Adolfa, Tymona
- 20. Śr.** Czesława, Agnieszki
- 21. Czw.** Bartosza, Feliksa
- 22. Pt.** Kai, Łukasza
- 23. Sob.** Jęzerego, Wojciecha, Idziego
- 24. Ndz.** Aleksego, Horacego - Wielkanoc
- 25. Pon.** Marka, Jarosława - Poniedziałek Wielkanocny
- 26. Wt.** Marzyny, Marii, Klaudiusza
- 27. Śr.** Ludwika, Piotra
- 28. Czw.** Pawła, Walerii
- 29. Pt.** Rity, Donaty
- 30. Sob.** Mariana, Katarzyny

MAJ

- 1. Ndz.** Józefa, Jeremiasza - Święto Pracy
- 2. Pon.** Zygmunta, Atanazego
- 3. Wt.** Marii, Marioli - Święto Konstytucji 3 Maja
- 4. Śr.** Moniki, Floriany
- 5. Czw.** Ireny, Waldenara
- 6. Pt.** Filipa, Judyty
- 7. Sob.** Benedykta, Gizeli
- 8. Ndz.** Ilzy, Stanisława, Wiktora
- 9. Pon.** Bożydara, Grzegorza
- 10. Wt.** Izydora, Antoniny
- 11. Śr.** Igi, Ignacego
- 12. Czw.** Joanny, Achillea
- 13. Pt.** Glorii, Gemwazego
- 14. Sob.** Bonifacego, Dobiesława
- 15. Ndz.** Zofii, Nadziei
- 16. Pon.** Andrzejka, Jędrzejka
- 17. Wt.** Brunona, Paschalisa
- 18. Śr.** Eryka, Feliksa
- 19. Czw.** Piotra, Iwa
- 20. Pt.** Aleksandra, Bazylego
- 21. Sob.** Jana, Wiktora
- 22. Ndz.** Heleny, Wiesławy
- 23. Pon.** Emilii, Iwony
- 24. Wt.** Joanny, Zuzanny
- 25. Śr.** Borysława, Grzegorza
- 26. Czw.** Filipa, Pauliny - Dzień Matki
- 27. Pt.** Augustyna, Juliana
- 28. Sob.** Jaromira, Justa
- 29. Ndz.** Magdaleny, Bogumity
- 30. Pon.** Karola, Ferdynanda
- 31. Wt.** Anieli, Petroneli

CZERWIEC

- 1. Śr.** Jakuba, Justyna - Dzień Dziecka
- 2. Czw.** Erazma, Marianny
- 3. Pt.** Leszka, Tamary
- 4. Sob.** Franciszka, Karola
- 5. Ndz.** Bonifacego, Walera
- 6. Pon.** Norberta, Laurentego
- 7. Wt.** Roberta, Wiesława
- 8. Śr.** Maksyma, Medarda
- 9. Czw.** Anny, Felcjana
- 10. Pt.** Bogumiła, Małgorzaty
- 11. Sob.** Barnaby, Radomila
- 12. Ndz.** Janny, Jana
- 13. Pon.** Lucjana, Antoniego
- 14. Wt.** Bazylego, Elizy
- 15. Śr.** Wita, Jolanty
- 16. Czw.** Aliny, Benona
- 17. Pt.** Alberta, Ignacego
- 18. Sob.** Marka, Elżbiety
- 19. Ndz.** Gerwazego, Protazego
- 20. Pon.** Diny, Bogny
- 21. Wt.** Alicji, Alojzego
- 22. Śr.** Pauliny, Tomaszka
- 23. Czw.** Wandy, Zenona - Boże Ciało, Dzień Ojca
- 24. Pt.** Jana, Danuty
- 25. Sob.** Łucji, Willelma
- 26. Ndz.** Jana, Pawła
- 27. Pt.** Augustyna, Juliana
- 28. Sob.** Jaromira, Justa
- 29. Ndz.** Magdaleny, Bogumity
- 30. Pon.** Karola, Ferdynanda
- 31. Wt.** Anieli, Petroneli



Mamut wielki z powiatu gliwickiego.

Foto: Sławomir Gruszczyński

LIPIEC

- 1. Pt.** Haliny, Mariana
- 2. Sob.** Jagody, Urbana
- 3. Ndz.** Jacka, Anatola
- 4. Pon.** Malwiny, Odona
- 5. Wt.** Marii, Antoniego
- 6. Śr.** Dominiki, Gotarda
- 7. Czw.** Benedykta, Cytyla
- 8. Pt.** Adriany, Eugeniusza
- 9. Sob.** Lukrecji, Weroniki
- 10. Ndz.** Olafa, Witalisa
- 11. Pon.** Oli, KAHNY
- 12. Wt.** Jana, Brunona
- 13. Śr.** Emesta, Małgorzaty
- 14. Czw.** Bonawentury, Steiii
- 15. Pt.** Dawida, Henryka
- 16. Sob.** Eustachego, Marii
- 17. Ndz.** Anecy, Bogdana
- 18. Pon.** Emila, Erywna
- 19. Wt.** Wincentego, Wodzisława
- 20. Śr.** Czesława, Fryderyka
- 21. Czw.** Daniela, Daidly
- 22. Pt.** Marii, Magdaleny
- 23. Sob.** Bogny, Apolinarego
- 24. Ndz.** Kingi, Kryszyny
- 25. Pon.** Walentyny, Krzysztofa
- 26. Wt.** Anny, Mirosławy
- 27. Śr.** Celestyna, Lili
- 28. Czw.** Aidy, Innocentego
- 29. Pt.** Olafa, Marty
- 30. Sob.** Julii, Piotra
- 31. Ndz.** Ignacego, Lubomira

WRZESIEŃ

- 1. Czw.** Bronisławy, Idziego
- 2. Pt.** Juliana, Stefana
- 3. Sob.** Izabeli, Szymona
- 4. Ndz.** Idy, Liliannę
- 5. Pon.** Doroty, Wawrzyńca
- 6. Wt.** Beaty, Eugeniusza
- 7. Śr.** Reginy, Melchiora
- 8. Czw.** Marii, Adriany
- 9. Pt.** Piotra, Sergiusza
- 10. Sob.** Łukasza, Mikołaja
- 11. Ndz.** Jacka, Dagny
- 12. Pon.** Radzimir, Gwidona
- 13. Wt.** Eugenii, Aureliusza
- 14. Śr.** Roksana, Bernarda
- 15. Czw.** Albina, Nikodema
- 16. Pt.** Edy, Kornela
- 17. Sob.** Franciszka, Hildegardy
- 18. Ndz.** Imhy, Józefa
- 19. Pon.** Januarego, Konstancji
- 20. Wt.** Filipiny, Eustachego
- 21. Śr.** Tonasza, Marusza
- 22. Czw.** Tomaszka, Maurycego
- 23. Pt.** Bogusława, Tekli
- 24. Sob.** Gerarda, Teodora
- 25. Ndz.** Aurelii, Władysława
- 26. Pon.** Justyny, Cypriana
- 27. Wt.** Daniana, Amndeusza
- 28. Śr.** Łuby, Waclawa
- 29. Czw.** Michala, Michaliny
- 30. Pt.** Wery, Honoriusza

PAŹDZIERNIK

- 1. Sob.** Danuty, Remigiusza
- 2. Ndz.** Teofila, Dymozji
- 3. Pon.** Teresy, Heliodora
- 4. Wt.** Rozalii, Edwina
- 5. Śr.** Igora, Flawii
- 6. Czw.** Artura, Brunona
- 7. Pt.** Marii, Marka
- 8. Sob.** Pelagii, Brygidy
- 9. Ndz.** Arnolda, Dionizego
- 10. Pon.** Pauliny, Franciszka
- 11. Wt.** Emila, Aldony
- 12. Śr.** Eustachego, Maksymiliana
- 13. Czw.** Gerarda, Edwarda
- 14. Pt.** Alana, Kaliksta - Dzień Edukacji Narodowej
- 15. Sob.** Teresy, Jadvigi
- 16. Ndz.** Gawia, Florentyny
- 17. Pon.** Małgorzaty, Wiktora
- 18. Wt.** Juliusza, Łukasza
- 19. Śr.** Pelagii, Piotra
- 20. Czw.** Ireny, Hilana
- 21. Pt.** Urszuli, Józefa
- 22. Sob.** Filipa, Konrult
- 23. Ndz.** Martyny, Seweryna
- 24. Pon.** Rafała, Marcina
- 25. Wt.** Dairi, Wilhelminy
- 26. Śr.** Lucjana, Ewarysta
- 27. Czw.** Iwony, Sabiny
- 28. Pt.** Szymona, Tadeusza
- 29. Sob.** Euzebii, Wiolety
- 30. Ndz.** Zenonii, Przemysława
- 31. Pon.** Urbana, Saturnina

GRUDZIEŃ

- 1. Czw.** Natalii, Elżgusza
- 2. Pt.** Barbiny, Bibiana
- 3. Sob.** Franciszka, Kawerego
- 4. Ndz.** Barbary, Krysziana
- 5. Pon.** Saby, Krysypa
- 6. Wt.** Mikołaja, Jaremy - Mikołajki
- 7. Śr.** Marcina, Ambrożeo
- 8. Czw.** Marii, Światozara
- 9. Pt.** Wiesława, Leokadii
- 10. Sob.** Julii, Danieł
- 11. Ndz.** Damazego, Waldemara
- 12. Pon.** Dagnary, Aleksandry
- 13. Wt.** Łucji, Olyii
- 14. Śr.** Alfredda, Izydora
- 15. Czw.** Ninny, Celiny
- 16. Pt.** Albiny, Zdzisławy
- 17. Sob.** Olimpii, Łazarza
- 18. Ndz.** Gracjana, Bogusława
- 19. Pon.** Gabreli, Danusa
- 20. Wt.** Bogumity, Dominika
- 21. Śr.** Tomaszka, Tomisława
- 22. Czw.** Zenona, Honoraty
- 23. Pt.** Wiktorii, Sławomiry
- 24. Sob.** Adama, Ewy - Wigilia
- 25. Ndz.** Anastazji, Euali - Boże Narodzenie
- 26. Pon.** Jana, Zaneley
- 27. Wt.** Teofili, Godzysława
- 28. Śr.** Jana, Maksyma
- 29. Czw.** Dawida, Tomaszka
- 30. Pt.** Imminy, Eugeniusza
- 31. Sob.** Melanii, Sylwestra - Sylwester